

W. Szymańczyk
złotym medalistą
lucnicznych MŚ

Na luczniczych Mistrzostwach Świata, rozgrywanych w szwajcarskiej miejscowości Interlaken, złoty medal w konkurencji 2x70 m wywalczył Wojciech Szymańczyk — 626 pkt. Rezultatem tym Polak ustanowił nowy rekord Mistrzostw Świata, poprzedzając wyniki Amerykanina Johna Williamsa z mistrzostw w Torcu (Wielka Brytania) o 2 pkt. Szymańczyk stoczył zwycięski pojedynek z młodym Amerykaninem Darrellem Pace, którego wyprzedził o jeden punkt.

W wieloboju mistrzem świata został Darrell Pace (USA) który zgromadził 2548 pkt. Drugie miejsce zajął jego rodak Richard McKinnon — 2458 pkt., a trzecie Kauko Laasonen (Finlandia) 2450 pkt. Najlepszemu z Polaków Wojciechu Szymańczykowi uplasował się na 6. pozycji 2417 pkt.

Dokończenie na str. 6

Cztery medale kajakarzy-słalomistów

Dużym sukcesem naszych kajakarzy zakończyły się XIV mistrzostwa świata w slalomie kajakowym, rozgrywane na rzece Treska koło Skopje. Polacy wywalczyli na nich 4 medale: 1 złoty, 2 srebrne i 1 brązowy. Mistrzynią świata została Maria Cwiertniewicz w konkurencji k-1. 269,83 pkt., wyprzedzając Urlikę Deppe (RFN) — 290,67 i Angelikę Bahmann (NRD) — 393,45. Srebrny medal wywalczyli: Stanisław Majerczyk, Jerzy Stanuch i Wojciech Gawronski w biegu zespołowym k-1 raz 3 rezultatem 291,79. Mistrzami świata w tej konkurencji zostali reprezentanci RFN, a brązowe medale zdobyła ekipa NRD.

Drugi srebrny medal wywalczyła osada Wojciech Kudlik — Jerzy Jeż w konkurencji c-2 — 265, 87 pkt. Polacy ulegli parze NRD, wyprzedzając reprezentację CSRS.

Brązowy medal dla naszych barw zdobyli: Wojciech Kudlik — Jerzy Jeż w konkurencji c-2 — 265,75 pkt., Zbigniew Leśniak — Maciej Rychta w biegu zespołowym c-2 raz 3. Polacy zdobyli 493,28 pkt., ulegając reprezentantom NRD i CSRS.

Oldenburger (Holandia)
zdobył „Złoty kask”



Tjipko Oldenburger z Holandii zdobył XXX „Złoty kask”. Sprawozdanie z wysigów motocyklowych na Woli zamieszczamy na str. 6.
Fot. — H. Kamza

Triumf
A. Dankowskiej

W sobotę zakończyły się w Lesznie II Międzynarodowe Zawody Szybówkowe Kobiet. Łącznie rozegrano pięć konkurencji. Generalnie zwycięstwo odniosła reprezentantka Polski. Pierwsze miejsce zajęła Adela Dankowska, drugie Pelagia Majewska, a trzecie Maria Poniolák. Na czwartym miejscu uplasowała się reprezentantka ZSRR — Ludmiła Klujewa.

Poznań, poniedziałek 30 czerwca 1979

Nr 145 (9729)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

PROGRAM ZWALCZANIA CHOROBY NOWOTWOROWYCH ■ INFORMACJA NA TEMAT OSIAGANIA PROJEKTOWANYCH ZDOLNOŚCI PRODUKCYJNYCH W PRZEMYŚLE ■ ROZWÓJ HODOWLI, ODŁOWU I PRZEROBU RYB SŁODKOWODNYCH ■ DOKUMENTY OKREŚLAJĄCE ORGANIZACJĘ TERENOWEJ SŁUŻBY WETERYNARYJNEJ ■ PRZYJĘCIE SPRAWOZDANIA Z ROZMÓW POLSKO-LIBIJSKICH

Z prac Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 27 czerwca br. Prezydium Rządu rozpatrzyło i zaakceptowało założenia kolejnego, jednego z siedmiu, rządowego programu badawczo-rozwojowego. Dotyczy on zwalczania chorób nowotworowych.

Program opracowany przez grupę wybitnych specjalistów, przewiduje wzmoczenie własnych prac badawczych nad wykrywaniem i zwalczaniem raka, a także wdrażanie osiągnięć nauki światowej do praktycznej działalności służby zdrowia w optymalnym systemie organizacyjnym. W szczególności chodzi o: — uzyskanie istotnych postępów w wybranych kierunkach badań nad przyczynami i biologicznymi mechanizmami powstawania

oraz rozwoju nowotworów; — opracowanie i rozwój metod identyfikowania i eliminowania czynników powodujących powstawanie chorób nowotworowych, zwłaszcza związanych z ekspozycją zawodową i warunkami życia w środowisku; — uzyskanie poprawy obecnych oraz znalezienie i wprowadzenie nowych metod wykrywania i rozpoznawania nowotworów, kompleksowego leczenia i rehabilitacji chorych w oparciu o prace badawcze i rozwojowe.

Zakłada się, że skrupulatne zrealizowanie wszystkich zamierzeń i kierunków działania zawartych w programie powinno zapewnić choremu właściwą pomoc, a w najbliższym dwudziestoleciu umożliwić podjęcie obecnie uzyskiwanej liczby wyleczeń.

W podjętej przez Prezydium Rządu decyzji przewidziano znaczne powiększenie nakładów finansowych oraz środków technicznych na prace badawczo-rozwojowe i zwalczanie chorób nowotworowych. Część nakładów finansowych uzyska się z Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia. Rząd zatwierdzając program, podkreślił jego doniosłe znaczenie społeczne.

Z kolei Prezydium Rządu rozpatrzyło informację komisji partyjno-rządowej ds. inwestycji na temat osiągnięcia projektowanych zdolności produkcyjnych w przemyśle. Wynika z niej, że systematycznie rośnie liczba zakładów, w których zdolności te osiąga się w przewidzianym terminie lub wcześniej. Kroki podejmowane przez rząd i konsekwentna działalność komisji partyjno-rządowej ds. inwestycji, wspar

te skoordynowanym wysiłkiem służb inwestycyjnych i założeń no wo uruchomionych zakładów, powodują wydajne usprawnienie procesów dochodzenia do projektowanych mocy wytwórczych. I tak na przykład od 1972 r. przeciętny cykl dyrektywny skrócony został z około 16 do około 11 miesięcy.

Pomimo tych osiągnięć nadal dość często występują opóźnienia w uzyskiwaniu przez nowe zakłady pełnej mocy wytwórczej w przewidzianym terminie. Powoduje to określone straty w produkcji również towarów przeznaczanych na rynek i eksport. Dlatego też Prezydium Rządu, wskazując na społeczno — gospodarczą wagę omawianego zagadnienia, zobowiązało zainteresowane resorty i wszystkie ogniwa zarzą-

Dokończenie na str. 2

Poznański „Mostostal” buduje we Francji

Korespondencja własna „Głosu”

Dobrą robotę poznańskich „mostostalowców” znają i cenią na wielu budowach w Polsce i za granicą. Ich dewiza: szybko, solidnie i bez zbędnych kosztów — pozwala rywalizować z propozycjami obcych firm i przewyższać konkurencję, co przysparza dewiz gospodarce krajowej.

Poznański „Mostostal”, który w 1972 roku na stałe wszedł na rynek francuski, ugruntowuje tam swoją pozycję. Do tej pory — na zamówienie pięciu tamtejszych firm — poznańscy dostarczyciele do Francji i zmontowali z polskich elementów 30 zbiorników paliwowych i jeden do płynnej siarki. Wytrwale gromadzone doświadczenia i wprowadzane nowe technologie wykonawstwa, praca była zarazem nauką.

Skuteczną — dotychczas żadnych reklamacji i nowe pakiety zamówień.

Dwa tygodnie temu, 15 czerwca, na mocy kolejnego kontraktu, „mostostalowcy” z Poznania rozpoczęli w Lens (północna Francja, departament Calais, duży ośrodek polonijny) budowę dalszych ośmiu zbiorników paliwowych. Będzie to nowa baza paliwowa dla francuskiej firmy „Alty”. Szczególnego znaczenia nabiera tu fakt, iż kontrahenci poznańskiego „Mostostalu” zawarli w umowie ekspresowy wręcz termin oddania zbiorników do użytku — we wrześniu mają one przyjąć pierwsze za pasy paliwa. W to, że poznańscy zdążą na czas, nikt już teraz nie wątpi. Jednocześnie — za dwa tygodnie — nasi „mostostalowcy” rozpoczną wznoszenie kolejnych zbiorników paliwowych, tym razem w Lyonie.

Powróćmy do Lens: z budową tą, na której pracuje 30-osobowa ekipa z Poznania, wiąże się okoliczność szczególna. Zbiorniki wznoszone są całkowicie z elementów wyprodukowanych w poznańskim „Mostostalu” i przy pomocy specjalistycznego sprzętu, należącego do tegoż przedsiębiorstwa. Cały ten ładunek trzeba było dowieźć do miejsca przeznaczenia. Do tej pory podobne transporty szły szlakami kolejowymi lub samochodami PKS. Rozwiązanie takie było dla przedsięwzięcia mało opłacalne.

Dyrektor poznańskiego „Mostostalu”, mgr inż. Dionizy Koziński, znalazł wyjście: dlaczego by nie skorzystać z usług Polskiej Żeglugi Śródlądowej? I oto 31 maja z portu poznańskiego ruszyła w eksperymentalną podróż na zachód pierwsza polska barka z elementami i sprzętem poznańskiego „Mostostalu”. A na jej pokładzie, oprócz załogi pod dowództwem doświadczonego kapitana Józefa Górskiego, również

Dokończenie na str. 2

Święto młodości w Koninie



Przez trzy dni trwało w Koninie Centralne Święto Młodości — impreza zorganizowana przez Zarząd Główny ZSMW — piszemy o niej na str. 3. Na zdjęciu: występ zespołu regionalnego „Radkowice” z woj. kieleckiego.
Fot. — S. Ossowski

Żniwne meldunki

Pełna koncentracja ludzi i maszyn

Już czwartkowe meldunki donosiły o tym, że w Bieganowie i Konarzewie rozpoczęto małe żniwa. Nazajutrz, na polach Bieganowa, ujrzymy dwie pracujące maszyny.

Łącznie do prac żniwnych przystąpiło 10 maszyn — wyjaśnia dyrektor kombinatu — Bogumił Paul. — Żniwujemy również w gospodarstwach Gorazdowo, Młodziejowice i Gorzyce. Postanowiliśmy 40 procent, z 400-hektarowego obszaru, sprzątnąć systemem dwufazowym, resztę kombajnami z pnia. Należyty przebieg prac żniwnych ułatwi pełne zabezpieczenie socjalne. Własne marnie, wytwórnia wód gazowanych itp. zadba o zaopatrzenie. Dziesięć stołówek przygotowano do wydawania posiłków a 7 przedszkoli zapewni pełną opiekę dzieciom rodziców pracujących w polu.

Udzielimy pomocy przy sprzęcie rolnikom indywidualnym

Dokończenie na str. 2

Warunki prenumeraty „Głosu”

Zgodnie ze zmianami w rozprawianiu dzienników terenowych, od 1 lipca wszyscy prenumeratorzy otrzymywać będą tę gazetę, która obejmuje swoim zasięgiem siedzibę ich zamieszkania. „Głos Wielkopolski” mogą więc zaprenumerować także mieszkańcy tych gmin w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim oraz pilskim, do których nasz dziennik dotychczas nie docierał. Prenumeratę indywidualną i zbiorową „Głosu” zamówić można u doręczycieli i w urzędach pocztowych, wszędzie tam, gdzie prasa dostarczana jest za pośrednictwem poczty. Od instytucji, zakładów pracy i organizacji społecznych mających siedziby w miastach wojewódzkich wpłaty przyjmują oddziały oraz delegatury RSW „Prasa — Książka — Ruch”.

Prenumerata „Głosu” jest nieograniczona i można ją zamawiać na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł) i rok (208 zł).

Wizyty przyjaźni H. Jabłońskiego w ZSRR i MRL

30 czerwca br. przewodniczącą Rady Państwa PRL Henryk Jabłoński udaje się z wizytami przyjaźni do Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich oraz do Mongolskiej Republiki Ludowej.

Przyjacielska wizyta w Moskwie odbywa się na zaproszenie przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaja Podgornego. Program pobytu w ZSRR przewodniczącego Rady Państwa H. Jabłońskiego przewiduje również odwiedziny Irkucka.

W dniach od 2 do 5 lipca br. przewodniczący Rady Państwa złoży oficjalną wizytę przyjaźni w Ulan Bator, na zaproszenie przewodniczącego Wielkiego Churału Ludowego Mongolskiej Republiki Ludowej, sekretarza KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej Jumdżigina Cedenbaia. (PAP)

Młodzi rolnicy na spotkaniu w KC PZPR

Od wielu lat Związek Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej, wspólnie z redakcją wiejskich czasopism, prowadzi współzawodnictwo pracy wśród młodzieży zatrudnionej w rolnictwie. Najlepsi spośród młodych, samodzielnie gospodarujących rolników rwalizują o tytuł krajowego „Młodego mistrza pól”, pracownicy PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych, gospodarstw zespołowych kółek rolniczych — ubiegają się o miano „Najlepszego pracownika i kolegi”. W ub. roku we współzawodnictwie wzięło udział blisko 53 tys. dziewcząt i chłopców.

Zwyczajny współzawodnictwa obecni byli 27 bm. na spotkaniu w Komitecie Centralnym PZPR. Zaprezentowali swoje osiągnięcia produkcyjne i inicjatywy społeczno-zawodowe.

W imieniu kierownictwa partii i ośrodków I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka, serdecznie podziękował laureatom współzawodnictwa pracownicy Rura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szwedak.

W spotkaniu uczestniczyli: kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR — Jerzy Wojtecki i przewodniczący Rady Główny FSZMP — Zdzisław Kurawski. (PAP)

Problemy wielkiego krawca

Mówią że nie tak nie psuje kobiecie humoru, jak widok przyjaciółki odzianej w podobny kostium czy płaszcz. Być może właśnie dlatego na piątkowej Konferencji Samorządu Robotniczego u największego krawca Poznania — w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Modena” kwestie związane z potrzebą dalszego urozmaicania wzornictwa, asortymentu dodatków krawieckich, guzików, fantazyjnych zapleć i klamer, traktowano z taką samą nową jak skuteczność nowego systemu ekonomicznego (WOG), w jakim zakłady od stycznia pracują.

„Modena” ma w tym roku uszyć damska garderobe o wartości 1 miliarda 230 milionów złotych. I chce ten plan przekroczyć. W odpowiedzi na list Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza zadeklarowała dodatkową produkcję za 10 mln zł i już ją w 70 procentach wykonała. Przy takich rozmiarach produkcji, problem mody i jakości nabiera kapitalnego znaczenia.

Względy ekonomiczne skłaniają załogę „Modeny” do maksymalnego wydłużania serii sztyt tam odzieży, ponieważ wtedy bardziej może podnosić swa wydajność i zarobki. Długie serie są też korzystne dla zakładu, powodują bowiem obniżenie kosztów produkcji. Ale przy długich seriach i względnie nasyconym rynku, istnieje niebezpieczeństwo gwałtownego zahamowania popytu na jednokolorowe modele płaszczy i pozostań z dużymi zapasami niesprzedanej odzieży.

Nasz wielki krawiec ciągle szuka więc złotego środka. Dąży do tego, by jego klientki były zadowolone i załoga wychodziła na swoje. Sądząc po treści sprawozdań dyrekcji i głosach w dyskusji, „Modena” czyni to z dużym powodzeniem. Zmienia serie na tyle często, że wszystko co uszyje, natychmiast znajduje zbytn. Nawet w ojczyźnie mody, we Francji!

W I półroczu „Modena” podwoiła rozmiar swego eksportu, który obejmuje już prawie 52 procent całej produkcji. Doświadczenia zdobyte w realizowaniu zamówień zagranicznych kontrahentów, natychmiast są przenoszone na produkcję krajową, czyniąc ją atrakcyjniejszą. Zysk z eksportu jest więc podwój-

Poznański „Mostostal”

Dokończenie ze str. 1

dwa specjaliści wysłannicy „Głosu”. Na „BM 5238”, należąca do Żegludki Bydgoskiej, zabrano 231 ton ładunku (około 20 wagonów towarowych). Po dziesięciu dniach rejsu wodnymi drogami śródlądowymi mi poprzez NRD, RFN i Holandię — barka dotarła do Gandawy (Belgia). Tutaj odbył się przeładunek urządzeń na dwie mniejsze barki: francuska i belgijska (barka typu „BM” nie mieści się w kanałach i śluzach na trasie do Lens), które — to już tylko kilkadziesiąt kilometrów — dostarczyły ładunek do miejsca przeznaczenia.

Pierwszy w Polsce eksperyment transportowy tego typu powiódł się w pełni. Za polską „BM 5238”, która „przetarła” szlak, poszły następne. W sumie: od 31. maja do 22 czerwca — wyeksportowano do Lens 5 barek z urządzeniami poznańskiego „Mostostalu”, to jest około 1500 ton ładunku. Drugie tyle — wyruszy w najbliższym czasie.

ZBYSZEK KRUSZONA

LOGODA

W województwach północno-zachodnich i zachodnich będzie zachmurzenie umiarkowane i lokalnie tylko opady przelotne. Na pozostałym obszarze zachmurzenie duże z większymi przelotnymi miejscami opadami deszczu. Temperatura maksymalna od 14 do 18 st. Wiatry słabe i umiarkowane, północne i północno-zachodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

Nie wszystko zależy od kolei

Na bieżący sezon letni kolej zapewniła o półtora miliona więcej miejsc w pociągach niż w ubiegłorocznym sezonie. Przy tak dużym obciążeniu, jakie istnieje na naszej sieci, wprowadzenie każdego dodatkowego pociągu wymaga nie tylko wysiłku organizacyjnego, ale przede wszystkim wzmocnienia pracy wszystkich kolejarzy. Szczególnie trudne stały się zadania związane bezpośrednio z ruchem, wymagające dużej koncentracji, wytrzymałości fizycznej i psychicznej.

Pierwsze dodatkowe pociągi dalekobieżne miały wyruszyć na szlaki w połowie czerwca. Ponieważ wakacje dzieci zaczęły się wcześniej, trzeba było — poza pociągami kolonijnymi — również wcześniej, uruchomić pociągi sezonowe. I tak, już od 5 czerwca na linii o największej frekwencji wyruszyło 18 pociągów sezonowych.

Wcześniejse wprowadzenie pociągów sezonowych było możliwe

m. in. dlatego, że inaczej rozłożyły się w czerwcu tegoroczne wyjazdy kolonijne. W tym samym miesiącu ub. r. kolej musiała przewieźć dzieci w ciągu 13 dni, w br. mogła rozłożyć te przewozy na 22 dni. Jak się okazało, skorzystali na tym nie tylko pasażerowie indywidualni, ale przede wszystkim dzieci; w ub. r. możliwe było zorganizowanie tylko 870 pociągów kolonijnych, w tym roku dla dzieci i młodzieży przeznaczono 968 pociągów, z których skorzysta 1.150 tys. najmłodszych pasażerów.

PKP organizują jeszcze jedną formę przewozu pasażerów na urlopy. Chodzi o specjalne pociągi, do wożące pracowników dużych zakładów bezpośrednio do miejscowości wypoczynkowych. W tym roku przewidziano uruchomienie 367 takich pociągów. Wydawać by się mogło, że zakłady powinny chętnie korzystać z tej propozycji kolei. A jednak zdarza się, że pociągi odjeżdżają niemal puste. Np. w czerwcu w pociągu odjeżdżającym z Krakowa do Świątyni tylko 1/3 miejsc była zajęta. O tym, że możliwe jest zyskowne chronienie dat rozpoczęcia turnusów we własnych domach w pociągach z datami odjazdów tych specjalnych pociągów świadczą może przykład Śląska i Zagłębia skąd niemal wszystkie te pociągi odjeżdżają z kompletemi pasażerów.

W tym trudnym okresie ważną rolę byliby też dla kolei, aby przewozić specjalne nie odbywały się w dniach szczytów wyjazdów indywidualnych. Wprawdzie w tym roku jest już nieco lepiej, ale jednak 142 pociągi muszą jechać w dniach największego tłoku.

Z prac Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1

dzania do przeprowadzenia wnikiwej analizy przyczyn występujących opóźnień, a na tej podstawie do podjęcia działań niezbędnych dla dalszego przyspieszania i usprawniania procesów osiągania pełnej zdolności wytwórczej. Wszystkie wnioski i zalecenia wynikające z przeprowadzonej analizy zostaną ujęte w piśmie Prezesa Rady Ministrów, które w najbliższych dniach zostanie wystosowane do szefów resortów.

W sprawach dotyczących problematyki inwestycyjnej Prezydium Rządu podjęło również

A. Bord szefem UDR

A. Bord sekretarz stanu d/s byłych kombatanów wybrany został w sobotę sekretarzem generalnym gauslistowskiej UDR (Unii na rzecz Nowej Republiki). Zastępuje on na tym stanowisku premiera J. Chiraca.

Tragiczny pożar w Tajpei

W niedzielę nad ranem w fabryce mebli na przedmieściach Tajpei (Tajwan), wybuchł gwałtowny pożar. Z pogorzeliska wydobyto zwłoki 4 pracowników tego przedsiębiorstwa. Pięć dalszych kobiet zaginęło. Wszystkie one prawdopodobnie poniosły śmierć.

Strzelanina w Mediolanie

W sobotę pięciu bandytów dokonało napadu na opancerzoną furgonetkę, przewożącą do skarbca bankowego utarg jednego z supermarketów. W wyniku strzelaniny poniósł śmierć jeden z gangsterów, a 4 inne osoby zostały rane. Bandyci zbiegli z łupem ocenianym na 50-100 mln lirów. (80-160 tys. dolarów).

Zmarł A. Tarasow

27 bm. zmarł w wieku 65 lat młody przemysłowiec samochodowy ZSR, Aleksandr Tarasow.

Podjeżdżany — pod kluczem

Ohydna zbrodnia w Lesznie

W Lesznie dokonano ohydnej zbrodni, w wyniku której 5-letnia Marzena M. poniosła śmierć, a jej rówieśniczka Magdalena W. w stanie ciężkim została przewieziona do szpitala.

24 bm. około godziny 17 w Lesznie przy ulicy Dąbrowskiej przebiegała zaważająca obok dziewczynki, która miała liczne obrażenia i nie dawała znaku życia. Natychmiast zawiadano Pogotowie Ratunkowe, którego lekarz stwierdził zgon Marzeny M. Magdalena W. po przewiezieniu do szpitala odzyskała na chwilę przytomność i wówczas powiedziała: „trzasnął nas po głowie chłopak...”, na czym opisała wygląd napastnika.

Pod koniec ubiegłego tygodnia pod zarzutem dokonania opisanego przestępstwa został aresztowany młody mężczyzna zamieszkały w województwie leszczyńskim. Ze względu na dobro śledztwa na razie nie możemy uawnić bliższych szczegółów tragedii dwóch dziewczynek. (ak)

P. S. Wczoraj telefonicznie połączaliśmy się ze szpitalem w Lesznie. Lekarz dyżurny oddziału chirurgicznego poinformował nas, że życiu Magdaleny W. nie zagraża niebezpieczeństwo.

okregu Woolwich zwyciężył kandydat Partii Konserwatywnej P. Bottomley. Poprzednio deputowanym z tego okręgu był reprezentant Partii Pracy. Zwykłemu konserwatystowi praktycznie pozbawiającemu laburzystowski większość w Izbie Gmin.

Wizyta O. Palme w Wenezueli

W stolicy Wenezueli Caracas opublikowano wspólny wenezuelsko-

krótko

szwedzki komunikat o rezultatach oficjalnej wizyty premiera Szwecji, O. Palme, w tym kraju. Komunikat podkreśla, że w wielu sprawach międzynarodowych stanowisko obu krajów jest zgodne.

XXI Zjazd KP USA

W Chicago obraduje XXI Zjazd Komunistycznej Partii USA. Przewodniczący KP USA, H. Winston, podkreślił, że obowiązkiem partii jest dołożenie wysiłków dla zagwarantowania sprawiedliwości społecznej, pracy, dobrobytu, pokoju dla wszystkich obywateli.

Żniwne meldunki

Dokończenie ze str. 1

— kooperującym z nami w hodo-

dowli trzody. Rzepakowe pola w kombinacie Chwalibogowo są już obkoszone i maszyny zaczęły regularny sprzęt. — Wszystko do pieśni na przyszłowiowy ostatni guzik — mówi dyr. Jan Trojanowicz. — Każdy członek załogi zna zakres swoich obowiązków wynikających ze szczegółowego harmonogramu. Został on opracowany w dwóch wariantach, uwzględniających również ewentualność niepogody.

W Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Błociszewie, zastępcą przewodniczącego — Jan Konieczny i księgowy — Edmund Lichota prowadzą nas na rzepakowe pole, z dumą pokazując piękną plantację tej rośliny. Wysoka słoma uginająca się pod ciężarem kłosa bez trudu kryje rosłego mężczyznę. Równie okazałe prezentują się spółdzielcze pola zbóżowe, a szczególnie żyta i jarej pszenicy.

Służba rolna gminy Września opracowała szczegółowy harmonogram pracy kółkowego sprzętu i pomocy sąsiedzkiej. Przygotowane są magazyny GS na przyjęcie ziarna. Co raz powszechniej stosowana mechanizacja prac wyładunkowa pozwala na odebranie w ciągu jednego dnia ponad 50 ton ziarna.

Małym żniwom poświęcono w całości piątkowe posiedzenie egzekutywy Komitetu Miasta i Gminy PZPR w Śremie. Park maszynowy w pełni przygotowany na podjęcie robót. Do dyspozycji rolników zakład

A. Gromyko opuścił Włochy

Członek Biura Politycznego KC KPZR, minister spraw zagranicznych Związku Radzieckiego, A. Gromyko po zakończeniu dwudniowej wizyty oficjalnej we Włoszech opuścił w niedzielę Rzym, udając się w drogę powrotną do kraju. A. Gromyko spotkał się m. in. z prezydentem Włoch G. Leone, premierem A. Moro i ministrem spraw zagranicznych M. Ru-

H. Szafranski u S. Machela

Pierwszy prezydent niepodległego Mozambiku, przewodniczący Frontu Wyzwolenia Mozambiku (Frelimo) — S. Machel przyjął 28 bm. przewodniczącą delegacji polskiej na uroczystości z okazji proklamowania niepodległości tego kraju, członka Rady Państwa — H. Szafranskiego.

Senatorzy USA w Moskwie

W niedzielę przybyła z wizytą oficjalną do Moskwy delegacja Senatu Stanów Zjednoczonych. Delegacji przewodniczą senatorzy H. Humphrey i H. Scott.

Zwycięstwo konserwatystów

W uzupełniających wyborach parlamentarnych w londyńskim

WYMIANA DOŚWIADCZEŃ W PRACY PARTYJNEJ

W piątek przybyła do Poznania przebywająca w Polsce delegacja Związku Komunistów Jugosławii na czele z członkiem Prezydium Komitetu Centralnego Związku Komunistów Chorwacji — Milanem Miskovićem. Jugosłowiańscy goście podczas swego dwudniowego pobytu w województwie poznańskim złożyli wieniec pod Pomnikiem Bohaterów na Cytadeli, spotkali się z kierownictwem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, odwiedzili Kombinat PGR Ptaszkowo oraz Grodzką Spółdzielnię „Wielkopolska”, odbyli także spotkanie z kierownictwem i aktywnym Komitetem Miejsko-Gminnym PZPR w Grodzku. Tematem spotkań była wymiana doświadczeń w pracy partyjnej. Członkowie delegacji zwiedzili również zabytą Poznań i nowe poznańskie osiedla mieszkaniowe. (Kos)

NOWE WOJEWÓDZKIE KOMITETY ZSL...

Zakończyły się plenarne posiedzenia wojewódzkich komitetów ZSL, które powołały nowe władze w utworzonych przed miesiącem województwach. Odbywały się one z udziałem przedstawicieli władz Naczelnych Komitetów. W Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile prezes WK ZSL w Poznaniu, Walenty Kłodziec, rekomendował kandydatów na stanowiska prezesów. Zostali nimi: w Kaliszu — Hieronim Podemski, w Koninie — Tomasz Malinowski, w Lesznie — Stanisław Radosz, w Pile — Janusz Paluchowski.

Na wszystkich plenach wojewódzkich omówiono cele i zadania, stojące przed stronnictwem w nowym układzie administracyjnym, zwracano uwagę na właściwą gospodarkę na gruntach PEZ oraz zadania rolnictwa podczas tegorocznych żniw. (zd)

...I STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO

W związku z reformą administracyjną, w siedzibach województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego i pilskiego powołano wojewódzkie komitety Stronnictwa Demokratycznego. Na ich czele stanęli: w Kaliszu — Zbigniew Kledecki jako przewodniczący i Andrzej Grudziński — sekretarz, w Koninie — Zygmunt Paris — przewodniczący, Bogdan Sawicki — sekretarz, w Lesznie przewodniczącym został Józef Wojciechowski, a sekretarzem — Alojzy Bryl, w Pile — Alfred Jeske — przewodniczący i Tomasz Górny — sekretarz. W Poznaniu funkcję przewodniczącego WK SD pełni nadal Zbigniew Kmiecik, a sekretarza — Kazimierz Nowakowski.

Uchwalone na pierwszych konferencjach programy pracy i zadania polityczne WK SD są ściśle związane z regionem i opierają się na międzypartyjnej współpracy.

NOWE WŁADZE WRZZ

W województwie konińskim, leszczyńskim i pilskim odbyły się plenarne posiedzenia zorganizowanych tam Wojewódzkich Rad Związków Zawodowych. Po omówieniu najważniejszych spraw organizacyjnych i ustaleniu kierunków pracy wybrano władze. W Lesznie przewodniczącym WRZZ został Henryk Łukowiak, a sekretarzem Kazimierz Borowczyk, w Pile przewodniczącym wybrano Mariana Deminiczaka, a sekretarzem Tadeusza Pyszewskiego. W Koninie przewodniczącym został Janusz Witkowski, a sekretarzami Roman Lewandowski i Józef Nowicki.

Dzisiaj odbędzie się organizacyjna konferencja WRZZ w Kaliszu. (jk)

SZKOLNY OBOZ TPFR W MOSINIE

Tradycyjnym już zwyczajem Komisja szkolna Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Poznaniu zorganizowała ogólnopolski letni oboz wypoczynkowo-szkoleniowy w Mosinie dla aktywu młodzieżowego szkół średnich. W tegorocznym zgrupowaniu, które zostało otwarte w piątek, 27 czerwca, uczestniczy 160 młodych aktywistów TPFR z całej Polski oraz 20-osobowa grupa komsomolców z Moskwy. W czasie wakacyjnego spotkania polska młodzież pogłębiła swą znajomość języka rosyjskiego oraz zapoznała się z życiem młodzieży radzieckiej. (jk)

ponieważ w zakładowych ośrodkach wypoczynkowych turnusy rozpoczynają się najczęściej 1 lub 15 dnia miesiąca. (PAP)

Ponad 1300 fotografii na „Foto-Expo-75”

IV Międzynarodowy Salon Fotografii Artystycznej „Foto-Expo-75”, organizowany przez Wydział Kultury Urzędu Miejskiego w Poznaniu, Okręg Związku Polskich Artystów Fotografików i Poznańskie Towarzystwo Fotograficzne, zapowiada się równie atrakcyjnie jak poprzednie. Okazało się, że obecny temat konkursu i salonu — „Kim jesteś młody — człowieku” — wzbudził zainteresowanie wielu twórców.

Jak nas poinformowali organizatorzy konkursu i całej imprezy, komisarz IV „Foto-Expo-75” otrzymał łącznie 1313 prac z 21 krajów. Sami tylko autorzy polscy w liczbie 93 nadesłali 463 fotografie. Ponadto wpłynęły 504 prace od 144 autorów z krajów socjalistycznych oraz 326 zdjęć, które nadesłali fotograficy z krajów zachodnich (70 autorów). W sumie z zagranicy przekazano na konkurs 830 fotografii.

Najwięcej zdjęć nadeszło ze Związku Radzieckiego, Czechosłowacji i Jugosławii — jeśli chodzi o kraje socjalistyczne. Natomiast spośród państw zachodnich najlepiej reprezentowane jest środowisko fotografików z Austrii. Na konkurs i wystawę przesłano m. in. zdjęcia z Wietnamu, Singapuru, Malezji i Brazylii.

Za kilka dni będą znane wyniki oceny jury, które nagrodzi najlepsze prace i wybierze zdjęcia na wystawę. Ma się ona odbyć we wrześniu br. w sali Biura Wystaw Artystycznych w Poznaniu przy St. Rynku. (—)

ŻEBY BRAĆ — TRZEBA DAWAĆ

Kraj nasz osiągnął taki poziom rozwoju gospodarczego, a jego obywatele taką stopę życiową, że po to, by te wielkości wzrastały nadal w stopniu odpowiadającym naszym pragnieniom i ambicjom, trzeba sięgać do rezerw, z których dotychczas korzystaliśmy zbyt mało. Im wyższy jest bowiem poziom rozwoju kraju, tym trudniej znaleźć rezerwy. W pewnym punkcie dochodzi się do takiego stadium, w którym nie można już zrobić więcej tradycyjnymi metodami działania. Trzeba więc sięgać po działania nowo jakościowe, rozwiązywać bardziej skomplikowane zadania. Ten stan rzeczy wymaga większej niż dotychczas inwencji, pomysłowości i inicjatywy. Jednym ze środków wyzwalających takie rezerwy była reforma administracji, mająca także na celu — mówiąc skróto — przekazanie większych prerogatyw i kompetencji do najniższego szczebla administracji terenowej. Taką decyzją musi spowodować zwiększenie inicjatywy i energii działania znacznie szerszych niż dotychczas kręgów społeczeństwa. To z kolei służyć ma szybszemu zrealizowaniu nakreślonego przez partię na VI Zjeździe programu działania i zdobyciu dogodniejszych podstaw wyświadczenia do wcielania w życie wytycznych uchwalonych przez zbliżający się VII Zjazd PZPR. Realizacja programu to sprawa całego społeczeństwa, wszystkich obywateli. Im lepiej i szybciej wszyscy tę pro-

sta prawdę zrozumiemy, im ry chleji wyciągniemy z niej odpowiednie wnioski, tym prędzej rośnie siła gospodarcza kraju, tym wyraźniej będzie się poprawiała sytuacja materialna naszych rodzin. Można by postawić taką tezę: patriotycznym obowiązkiem każdego Polaka jest wnieść do państwa i do interesu społecznego. Znacząco, żebyśmy pamiętali nie tylko o przywilejach, które nam się należą, lecz także o obowiązkach, które mamy wobec państwa. Władza stawia przed nami pewne zadania, wymagające z naszej strony pewnego wysiłku, solidności, rzetelności. Władza może postawić nam runek: jeżeli zrobimy to a to, zbudujemy tyle a tyle obiektów, osiągniemy taką a taką wydajność z jednego hektara, to kraj zyska tyle i tyle, a każdy obywatel będzie miał się lepiej. Czy to wszystko zrobimy i osiągniemy, zależy już nie tyle od władzy, ile od nas — robotników, rolników, inteligencji. Dlatego trzeba pamiętać o obywatelskiej roli pomysłowości i inwencji obywateli. Sam program, nawet najlepszy, pozostanie tylko programem, jeżeli nie wcieli się go w życie; jeżeli ci, do których jest adresowany, nie wezmą się do roboty. Nie chciałbym, żeby ktokolwiek te słowa przyjął jako tzw. poganianie. Poganianie zresztą na nic się by nie zdało. Najlepszą przecież zachętą do pracy jest świadomość celu — zarówno celu społecznego, jak i osobistego. Ustrój

socjalistyczny kładzie silny nacisk właśnie na kojarzenie interesów ogólnych z interesami jednostki. Nic więc nie stoi na przeszkodzie, żeby ta zbieżność służyła jako jeden z bodźców naszego rozwoju. W żadnym innym ustroju nie ma takiej współzależności między rozwojem kraju a pomyślnością i inwencją jego obywateli. Ta zbieżność wiąże się z jeszcze jedną tezą: im więcej żądamy od państwa, im więcej wymagamy w różnych dziedzinach, a przede wszystkim w dziedzinie zaspokajania naszych potrzeb, tym więcej musimy dawać od siebie, solidniej pracować, lojalnie okazywać zrozumienie dla potrzeb państwa i społeczeństwa. Nasze wymagania od władzy i państwa są wielkie. Oczekujemy od państwa doskonałości takich dziedzin, jak służba zdrowia, szkolnictwo, upowszechnianie kultury, ubezpieczenia społeczne, wypoczynek, zaopatrzenie rynku, nie mówiąc o tradycyjnych funkcjach aparatu państwowego. To do brzo, że wymagania nasze stawiane państwu rosną. Jest to oczywista konsekwencja rozwoju państwa socjalistycznego. Ale pamiętajmy, że ten medal ma swoją drugą stronę. Im więcej żądamy od państwa, tym więcej powinniśmy państwu dać. Tak już bowiem jest, że zasób środków państwa tworzą jego obywatele.

Dawno mamy poza sobą etap rozwoju, w którym postęp polegał na zaorywaniu ugorów, czy masowej wędrowności ludzi ze wsi do przemysłu. Mimo wszystkich trudności tamtych lat, postęp dokonywał się wówczas łatwiej. Dziś już takich metod stosować nie można. Współczesny postęp w Polsce roku 1975 i lat przyszłych wymaga jak najracjonalniejszego wykorzystania zasobów materialnych i ludzkiej pracy oraz doskonalenia umiejętności gospodarowania, precyzyjnej organizacji pracy i pełnego wykorzystania potencjału intelektualnego. Słowem — dzisiejszy rozwój wymaga postępu nie ilościowego, bo ten już jest na wyczerpaniu, lecz jakościowego, którego rezerwy są tak ogromne. Że aż trudne do określenia. Konsekwencją tego jest wybranie najtrafniejszych kierunków dalszego rozwoju naszego kraju. Właśnie te kierunki znajdują swoje spreżowanie w podstawowych dokumentach partyjnych i w państwowych oraz regionalnych planach gospodarczych. I jeżeli te programy partyjne i te plany gospodarcze są coraz śmielsze i coraz bardziej zbliżają nas do czołówki gospodarczej Europy, to jest w tym olbrzymia zasługa nas, którzy te programy i plany urzeczywistniamy. Im lepiej i szybciej będziemy to robić, tym szybciej poprawimy swoją osobistą sytuację materialną, tym lepiej będzie nam się żyło. Jest to proste i logiczne. Nie ma skuteczniejszej i pewniejszej drogi do lepszego życia niż nasza własna praca.

MARIAN FLESIEROWICZ

Centralne Święto Młodości zakończono w Koninie

Finałowym koncertem galowym pn. „Młodości ty nad poziomą wylatuj” zakończyło się 29 bm. w Koninie VIII Centralne Święto Młodości — wielki festyn ludowy, podsumowujący i popularyzujący roczny dorobek kulturalno-artystyczny Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej.

W ciągu 3 dni przed publicznością Konina i woj. konińskiego m. in. na stadionie XXX-lecia PRL w nowo wybudowanym w czynie społecznym amfiteatrze, w Domu Kultury Zagłębia Konińskiego, w Górnicyz Domu Kultury „Oskard” oraz w klubie „Hutnik” zaprezentowało interesujący program blisko 3 tys. ludowych artystów-amatorów z całej Polski. Wystąpiło 29 zespołów folklorystycznych, 8 zespołów instrumentalno-wokalnych, liczne kapela i inne zespoły. Bardzo podobają się program „Nocy świętojańskiej” — widowisko reżyserowane przez Leszka Woszczyńskiego, wykonał przez 10 zespołów folklorystycznych ZSMW. (PAP)

Szósty dzień starć zbrojnych w Libanie

Od kilku dni w Bejrucie trwały sporadyczne starcia między bojówkami prawicowej falangi libańskiej a grupami członków organizacji lewicowych. Agencje prasowe informują, iż w nocy z soboty na niedzielę sytuacja uległa zaostrzeniu. Doszło do wymiany ognia z broni różnych typów, w tym z moździerzy i rakiet. W niektórych budynkach nastąpiły eksplozje materiałów wybuchowych. Po raz pierwszy od wybuchu starć radio bejruckie wezwało w niedzielę mieszkańców stolicy, aby nie opuszczali swych domów ze względu na niebezpieczną sytuację w całym mieście.

W wyniku wymiany ognia na ulicach Bejrutu od 23 do 28 bm., według informacji publikowanych w prasie libańskiej, poniosło śmierć około 50 osób, a ok. 150 zostało rannych. Agencja Reutersa podkreśla, iż w ostatnich starciach nie brały udziału uzbrojone oddziały organizacji palestyńskich.

Dyplomaci państw arabskich podejmują wysiłki, aby powstrzymać rozlew krwi w Libanie. Rząd iracki zażądał zwołania w trybie pilnym konferencji ministrów spraw zagranicznych Ligi Arabskiej dla omówienia sytuacji w Bejrucie. (PAP)

W Gdyni

Obchody 30-lecia Marynarki Wojennej

27 bm. z okazji obchodów 30-lecia Marynarki Wojennej PRL przybyły do Gdyni z oficjalną wizytą zespoły okrętów dwóch zaprzyjaźnionych flot: bałtyckiej ze Związku Radzieckiego i Ludowej Marynarki Wojennej NRD.

Pobyt zespołów okrętów wojennych ZSRR i NRD w Gdyni trwać będzie do 1 lipca br.

Wczoraj na redzie portu gdynieńskiego odbyła się parada morska z okazji 30-lecia Marynarki Wojennej. Paradę rozpoczął armatni salut honorowy z pokładu okrętu flagowego ORP „Warszawa”. Przed burzą okrętu flagowego przeddefilowały okręty podwodne, desantowe, trałowce, zespół ścigaczy okrętów podwodnych, kutrów rakietowych i torpedowych. Następnie na plaży gdynieńskiej jednostki Marynarki Wojennej zaprezentowały pokaz działań bojowych. (PAP)

30 lat „Tonsilu”

Zakłady Wytwórcze Głośników „Tonsil” we Wrzesznie — największy zakład przemysłowy w tym mieście — istnieją 30 lat. Z tej okazji w miniony piątek odbyła się w zakładach akademicka, której podsumowano dotychczasowy dorobek „Tonsilu”, a zakłady zostały odznaczone odznaką „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”. Ponadto grupie wyróżniających się pracowników przyznano odznaczenia państwowe. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymał: Witold Śniadkiewicz, Kazimierz Wiśniewski, Stefan Wójcikowski. Przyznano również 6 Złotych, 14 Srebrnych i 7 Brązowych Krzyży Zasługi, 20 dalszych pracowników „Tonsilu” otrzymało odznaki „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”.

W jubileuszowym roku zakłady mają do zrealizowania wyjątkowo duże zadania. Produkcja samych tylko głośników ma wzrosnąć z 4 do prawie 8 mln sztuk. Wytwarzana będą też liczne nowe wyroby: mikrofony stereofoniczne i półprofesjonalne oraz pojemnościowe, słuchawki stereofoniczne „Hi-Fi”, nowe typy głośników i zestawów głośnikowych oraz obudowy głośników do samochodów Fiat 125 p. (map)

KSIAŻKA

Wyzwolenie Poznania 1945

Lista opracowań poświęconych walkom o wyzwolenie Poznania w styczniu i lutym 1945, jest stosunkowo skromna. Uzyskanie pełni obrazu ówczesnych wydarzeń w „twierdzy Poznań” utrudnia zwłaszcza brak bojowej dokumentacji niemieckiej. Sądzę, że znaczne rozbieżności w tak zasadniczej sprawie, jak liczebność hitlerowskiej załogi broniącej miasta-twierdzy.

Ostatnio pojawiła się książka, która w zakresie interesującego nas tematu stanowi z pewnością pozycję niebagatelną. Jest to studium wojskowo-historyczne Stanisława Okęckiego dotyczące trwających miesiąc działań Armii Radzieckiej na terenie Poznania, przede wszystkim w zakresie rozważań taktycznych oraz częściowo operacyjnych. Autor oparł swoje opracowanie przede wszystkim o materiały znajdujące się w Archiwum Ministerstwa Obrony ZSRR, wykorzystując obszerne zespoły dokumentacji operacyjno-taktycznej 1 Frontu Białoruskiego, w tym zwłaszcza 8 Armii Gwardii, działającej na kierunku poznańskim pod dowództwem gen. płk. Wasilija Czapkowa. Wykorzystał także dostępne dokumentację strony niemieckiej, konfrontując ją ze sztabową dokumentacją radziecką. W niektórych fragmentach swojej książki S. Okęcki polemizuje z autorami dotychczasowych opracowań, zwłaszcza z niektórymi danymi za warty w wydanej przed kilkoma laty książce Zbigniewa Szumowskiego „Bitwa o Poznań 1945”.

Kilka słów o kompozycji studium. W rozdziale I autor przedstawia zarys ogólnego tła operacyjnego w końcu stycznia 1945 na kierunku poznańskim, a następnie omawia hitlerowską organizację obrony Poznania, zestawienie sił niemieckich i radzieckich (sprawiając liczebność załogi niemieckiej do 32 000 ludzi), a następnie udział poszczególnych rodzajów wojsk w walkach o Poznań. Obszerne fragmenty książki poświęcone zostały wysiłkowi bojowemu poznańców w walkach o wyzwolenie swego miasta.

Studium zamyka rozdział poświęcony wnioskom ogólnym z doświadczeń walk o Poznań. Są to wnioski interesujące zwłaszcza z militarnego punktu widzenia, biorące pod uwagę fakt, iż rzecz dotyczy oblężenia XIX-wiecznej cytadeli oraz walk ulicznych, toczone na terenie dużej aglomeracji miejskiej, przystosowanej do

współczesnej obrony. Długotrwałość tych walk — o czym warto pamiętać — wynikała m. in. z tego, iż gen. W. Czapkow chciał ograniczyć zniszczenia zabytkowej budowy miasta i dlatego zakazał zmasowanego użycia artylerii ciężkiej i lotnictwa.

Książka opatrzona została w mapki, aneksy oraz indeks nazwisk. (km)

*) Stanisław Okęcki — „Wyzwolenie Poznania 1945”, Warszawa 1975, Wydawnictwo MON, s. 284, nakład 4 000, cena zł 30.

OPERA

Stołeczny Teatr Wielki w gmachu pod Pegazem

O klaskami przy otwartej kurtynie, długotrwałymi brawami po każdej odsłonie i po zakończeniu spektaklu dziełowała poznańska publiczność solistom orkiestrze, chórowi, zespołowi technicznemu i dyrekcji stołecznego Teatru Wielkiego za znakomite gościnne występy w gmachu pod Pegazem z operą Giuseppe Verdiego „Falstaff”. Muzykę tej komedii lirycznej, napisanej w 1893 r. przez 80-letniego wówczas twórcę, znakomity nasz kompozytor Witold Lutosławski określił: arcydzieło.

Oprócz „Falstaffa” (w reżyserii Reżymu Resnik i w scenografii Arbita Blatas — oboje z USA), kierownik artystyczny Teatru — Antoni Wicherek przywioził na trzydniowe występy do Poznania również intermezzo komiczne Giovanniego Pergolesiego „L'ivietta i Tracollo (La Finta Polacca)” oraz intermezzo-burleskę Domenica Cimarosa „Il Maestro di Capella” w reżyserii Lecha Komarnickiego i w scenografii Liliany Jankowskiej.

Od dawien dawna, kiedy jeszcze nasi zacięci antenaci na mchu jadali, rodzimych badaczy ogromnie pasjonowały zagadki polskiego podniebienia. Wiadomo, kto jak kto, ale Polak lubi sobie dobrze zjeść. Przez całe wieki konstatowano zadziwiającą miłość do grochu z kapustą do bigosu, barszczyku i śledzika oraz wręcz zwierzęcą wrogość do wszelkich nowości z importu. Długo na polski stół przebijali się kartofle, aż pod nazwą ziemniaków stały się fundamentalną podstawą naszego jadłospisu, jeszcze dłużej bojkotowano włoszczyznę, obecnie zwaną po prostu warzywami. Niektórzy badacze przedmiotu skłonni byli nam suponować konserwatyzm zmieszany z patriotyzmem, a także wrodzoną nieufność i podejrzliwość wobec wszystkiego co z importu. Ale przecież, koniec końców, ci badacze musieli się zagłębiać li tylko pod naszkórkę problemu, bowiem ci sami Polacy z egzotycznej kawy uczynili napitek narodowy, zaś za cytrynę dałoby się pokroić w plasterki. W ten sposób wokół polskiego podniebienia powstało wcale nie niemałe zamieszanie, natomiast badacze pozostawili nasze upodobania biegowi dziejów i w konsekwencji złożyli broń.

Aż tu nagle sensacja! Znowu ujawnili się badacze i znowu w postawie ofensywnej. Tym razem podjęli się dość niewdzięcznego dzieła spenetrowania na próbcę reprezentacyjnej naszego stosunku do pierożków Tortellini produkowanych na recepturze i liniach technologicznych wprost z Italii.

☆

Już z górą rok liczą sobie owe pierożki Tortellini w wersji Kieleckich Zakładów Wytwórczych „Społem” — i jakoś nie idą. W

Prosto z mostu

Koń tortelliński

toku — mniemam — żmudnej pracy docieklivych pracowników sekcji analizy rynku WSS w Olsztynie zebrano opinię 515 klientów i 37 kierowników sklepów. I — co trzeba koniecznie podkreślić — ogólna konstatacja jest dla pierożków Tortellini nie nabyt pocieszająca, mimo że pierożki Tortellini są specjalnie eksportowane w sklepach, mimo prowadzenia w ośrodkach „Praktyczna Pani” darmowych degustacji i mimo twierdzeń TVP, że pierożki Tortellini to niebo w gębie. Na ogół klienci na sam dźwięk Tortellini wiedzą dobrze, w którym kościele dzwonią. I liczby ustalone w Olsztynie są w tej materii optymistyczne. Nikt z respondentów — wzorem niektórych sprawozdawców

sportowych — nie pomylił Tortellini z Toscaninim, jak też nikt nie twierdził, że trener Bernardini w jeśninnym rewanżu z jednastką Górskiego powierzy „włoską świątynię” Tortellini.

W tym względzie panuje pełna jasność w narodzie. Tymczasem stosunek klientów do Tortellini jest — delikatnie mówiąc — dość chłodny. Aż 40,2 ba-

danym respondentów odpowiedziało NIE. Zaś 59,2 proc. zamierza wprowadzić Tortellini na stół, ale... Pod sporadycznym spiętrzeniem liczb i procentów autorzy badań skryli jedno małe, ale także kluczowe dla konkluzji zdanko. Powiadają: „Czynnikiem, który najbardziej hamuje chęć zakupu, jest cena. Następnie smak, rozkiełbanie się po ugotowaniu”. Znacząco to ni mniej ni więcej, że Tortellini są za drogie, niesmaczne i w ogóle nie do eksponowania. Ta zadziwiająca szczerość sprawkowała mnie do przeprowadzenia na własną rękę próbkę reprezentacyjnej we własnym garnku. Bo jak pouczają Czwierciakiewiczowa, garnke zawsze prawdę powie. Taki on już jest, pod

tym względem jest bardziej wiarygodny niż badania ankietowe z użyciem całej machiny analizy rynku oraz kapryśnych upodobań klientów. Kupiłem Tortellini, odżałowalem na swój test parę złotych, nastawilem garnke wody, wysypalem Tortellini, gotowałem przy zachowaniu całego reżimu przepis — i wyszła paćka, jakaś mała o bliżej nie sprezyzowanej konsystencji. Ba-

danie powtórzyłem raz jeszcze i raz jeszcze otrzymałem ten sam wynik. Więcej niż kilkanaście złotych poszło do zlewu. Pocięcha jednak w tym, że nie ma na świecie żadnych badań bez wydatków, a eksperymmentów bez ofiar.

☆

Tymczasem Kieleckie Zakłady Wytwórcze „Społem” produkują 1000 ton rocznie i mogłyby jeszcze grubo więcej, gdyby Tortellini szły, gdyby klienci mieli więcej zaufania do włoskiej receptury, do włoskiej linii technologicznej. Więc w tej sytuacji Kieleckie Zakłady Wytwórcze „Społem” zamrażają moce produkcyjne, co zapewne odbija się na ekonomice zakładów, na wiel-

kości naliczanego funduszu socjalnego i mieszkaniowego itd.

Dla mnie, potencjalnego zjadacza Tortellini, sprawa ma jednak aspekt ogólniejszy. Nie jestem ekonomistą, ale domyślam się, że Włosi, acz naród szczodry, nie podarowali nam receptury i urządzeń za frajer. Przypuszczalnie coś im zapłaciliśmy, przypuszczalnie w cennych dewizach. Nie wiem czy takli handel się opłaca. Może tak? Jednak chyba nie? Po dejrzeniu wszelako, że ktoś tu kogoś robi w konia. Tylko — kto kogo. Włosi nas, czy my siebie? Bo teoretycznie Tortellini — że nie wspomnę analogicznej operacji pn. krakersy — to wspaniały pomysł, rzeczwiście wykreśla dla gospodyni. Ale już skończyły się te czasy, kiedy przypiealiśmy nos do szyby komissowej z metlikiem w głowie. Tortellini nie Tortellini — dziś chodzi po prostu o dobre pierogi. Skończyło się łapanie klienta na zagrane kompleksy. Mamy nasze własne, dobre pierogi — nawet dobre na eksport. Receptury też nie najgorsze i raczej bardziej wyrafinowane podniebienia. To rzekłszy kreślę się nieniejszym z całym szacunkiem dla polskiego śledzika po japońsku.

TUTEJSZY

TEATRY

Nieczynne.

KINA

DKF MUZA — g. 10, 12 „Old Surehand” (jug. b.o.) g. 13.30, 18.20.15 „Zeznania komisarza policji przed Prokuratorem Republiki” (wł. 18 l.).

KDF PAŁACOWE — nieczynne.

APOLLO — g. 15, 17.15 „Ważność” (USA 15 l.) g. 19.30 „Dzieje grzechu” (pol. 18 l.).

BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Dzieje grzechu” (pol. 18 l.).

GONG — g. 10, 12, 14, 16 „Michał przywołuje świat do porządku” (szwedz. b.o.) g. 18, 20 „Szczęśliwy człowiek” (ang. 15 l.).

GRUNWALD — g. 17 „Gappa” (jap. b.o.) g. 19.30 „Pojedynek na wietrze” (jap. 18 l.).

GWIAZDA — g. 10, 12, 14 „Legenda o Paulu i Pauli” (NRD 15 l.) g. 16, 18, 20 „Piękności dnia” (fr. 18 l.).

KOSMOS — g. 17.30, 20 „Och jak pan szalony” (ang. 15 l.).

MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 „Romanca o zakochanych” (radz. 15 l.).

MINIATURKA — do 31 lipca nieczynne.

OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Dziewczyna z laską” (ang. 15 l.).

OSTEDLE — g. 16, 19 „Most” (jug. b.o.).

PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Granica miłości” (węg. 15 l.).

PRZYJAŹN — nieczynne.

RIALTO — g. 10, 12, 14, 16 „Gdyby Don Juan był kobietą” (fr.-wł. 18 l.) g. 18, 20.15 „Strach” (pol. 15 l.).

RUSALKI (Swarzędz) — nieczynne.

SCALA — g. 16.15, 19 „Gwiazdy Egeru” cz. I i II (węg. b.o.).

TECZA — g. 17, 19.30 „No i co doktoru” (USA b.o.).

WARTA — g. 10, 16 „Ulzana — wódz Apaczów” (NRD b.o.) g. 12, 14, 18 „Śmiercionośny ładunek” (USA 15 l.) g. 20 „Port lotniczy” (USA 15 l.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne.

WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Joe Kidd” (USA 15 l.).

WRZOS (Lubon) — nieczynne.

WRZOS (Mosina) — nieczynne.

FOTOPLASTIKON — nieczynne.

OGROD ZOOLOGICZNY ul. Krasnowa i ul. Zwierzyniecka g. 9—20.

DYZURY

SZPITAL: interna, chirurgia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Krysiwicka 7; okulistyka — ul. Grunwaldzka 16/18; laryngologia — ul. Mickiewicza 2.

Pogotowie Ratunkowe dla m. Poznania, ul. Chełmońskiego 20 — tel. 86-00-66; nagłe zachorowania i porady lekarskie — tel. 63-735; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starołęcka 18, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia (al. Marcinkowskiego 21) — tel. 989 g. 7—22.

Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę (dyżuruje lekarz psychiatra).

Porady prawne z zakresu służby zdrowia, spraw rentowych i prawa rodzinnego — tel. 980.

Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 983 g. 9—21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

PROGRAM I: 7.20 Takt i minuty; 7.40 Takt i minuty; 8.05 U przyjaciół — nauka i technika w krajach socjalistycznych; 9.10 Melodie naszych przyjaciół; 9.25 „Chwila prawdy” — pow.; 9.35 Gra zespołu W. Kacperskiego; 9.05 Wakacje z przebojem; 9.30 Słynne zespoły ludowe; 9.55 Refleksy; 10.10 Lato z Radiem; 11.50 Nie tylko dla kierowców; 12.25 Tylko po francusku; 12.40 Koncert życzeń; 13.00 Amatorskie zespoły; 13.30 Muzyka polska; 14.00 Z cyklu: Wieś tańczy i śpiewa — „Zakwitła nam ruta”; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Lato z muzyką; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Dedykacje muzyczne dzieciom; 15.35 Zespół Rozrywkiowy Rogi. Katowickiej; 16.11 Propozycje do „Listy przebojów”; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Muzyczne pocztówki z Włoch; 17.00 Radiokurier; 17.20 Miłośnikom opery; 18.10 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przebieg non-stop; 19.15 Gwiazdy polskich estrad; 19.45 Rytm, rynek, reklama; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.20 Inter-serwis; 21.05 „Relief z Ełku”; — słuch.; 21.20 Słynne tematy filmowe; 22.15 Kontrabas na 1-szy plan; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 Muzyka lud. Wschodu; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Muzyka na estradach świata.

WIADOMOŚCI: 0.01. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Gra Poznańska 15-ka Radiowa; 8.35 My 75; 8.45 Muzyka ludowa; 9.00 Concerto grosso d-moll op. 6 nr 10; 9.20 Opelskie propozycje muzyczne; 10.00 „Patriarcha” — opow.; 10.20 Chór PR; 10.40 Sprawy codzienne — sprawy rodzinne; 11.00 Koncert muz. operowej; 11.35 Postępn. dom. nowoczesność — porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Od Tatr do Baltyku — melodie z Krakowskiego; 12.30 Czas dobrych głosów; 13.00 RT: „Nowości naukowe” — program socjalistycznych; 13.20 Anonimowe tańce polskie; 13.35 „Most Świętego Anioła” — szkice z książki M. L. Kaschnitz; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Kanada; 14.05 Wępień, lepień, taniec; 14.15 Śladami inwestowanych miliardów; 14.40 Pieśni i tańce świata — folklor Afryki; 15.00 Radioferie; 16.00 Nauka i praktyka: „Magnetyczne bąbelki”; 17.20 Gra Ork. M. Legrand; 17.45 Poniżej remanenty sport. E. Pacholskiego; 17.55 Poznański koncert; 18.40 Zapraszamy do myślenia — dyskusja; 19.00 Guillaume Dufay: Pieśni; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Śpiewy concorde — poemat W. Czarnińskiego; 19.40 K. Penderecki — Pasja św. Łukasza; 21.04 J. S. Bach — Preludia i Fugy; 21.50 Wiadomości sportowe; 21.55 Teatr PR: „Ślepy”; 22.35 Dzieła T. Bairda; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Droga Atlantyka — gra zespołu Z. Namysłowskiego.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

Program własny: UKF 69.74 MHz; 16.15 Ogólnop. program stereof.

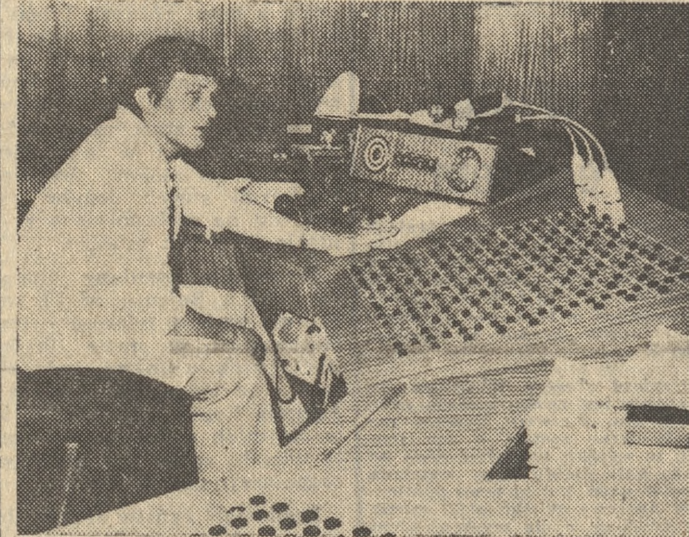
PROGRAM III: 7.30 Zawsze w poniedziałek J. Fedorowicz; 7.40 Muzyczna zagarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9.00 W poszukiwaniu straconego czasu — pow.; 9.10 Na włoskim rynku płytowym; 9.30 Nasz rek 75 (powt.); 9.45 Dyskoteka pod gr-

Kolejny dzień wolny od pracy. Tym razem towarzyszyliśmy w sobotnie przedpołudnie — z obiektywem i reporterskim notatnikiem — tym, którzy pełnili dyżur, abyśmy mogli nieco odetchnąć i pozwolić sobie na relaks po tygodniu wyjątkowej pracy.

Od samego rana obserwowaliśmy na ulicach panie i... panów domu, którzy wybrali się po zakupy nieodzownych artykułów spożywczych. Sklepy prowadzące sprzedaż mleka czynne były od 7 do 10. Krótki rekonesans utwierdził nas w przekonaniu, że z nabyciem chleba i mleka nie było kłopotów. Nie brakowało też na ogół serów, masła, wędlin. Odwiedziliśmy m. in. sklepy spożywcze przy ul. Traugutta („HSI”), na rożniku Traugutta i Dzierżyńskiego,



W sklepie spożywczym nr 120 przy ul. Matejki 44 również nie było kłopotów z nabyciem chleba i mleka.



Pogotowie Ratunkowe. Za pulpitem dyspozytorskim — Ryszard Pińko.



...Na tramwaj nie czekaliśmy nigdy dłużej niż pięć minut. Fot. (3) — H. Kamza

13.20 Anonimowe tańce polskie; 13.35 „Most Świętego Anioła” — szkice z książki M. L. Kaschnitz; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Kanada; 14.05 Wępień, lepień, taniec; 14.15 Śladami inwestowanych miliardów; 14.40 Pieśni i tańce świata — folklor Afryki; 15.00 Radioferie; 16.00 Nauka i praktyka: „Magnetyczne bąbelki”; 17.20 Gra Ork. M. Legrand; 17.45 Poniżej remanenty sport. E. Pacholskiego; 17.55 Poznański koncert; 18.40 Zapraszamy do myślenia — dyskusja; 19.00 Guillaume Dufay: Pieśni; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Śpiewy concorde — poemat W. Czarnińskiego; 19.40 K. Penderecki — Pasja św. Łukasza; 21.04 J. S. Bach — Preludia i Fugy; 21.50 Wiadomości sportowe; 21.55 Teatr PR: „Ślepy”; 22.35 Dzieła T. Bairda; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Droga Atlantyka — gra zespołu Z. Namysłowskiego.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

Program własny: UKF 69.74 MHz; 16.15 Ogólnop. program stereof.

PROGRAM III: 7.30 Zawsze w poniedziałek J. Fedorowicz; 7.40 Muzyczna zagarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9.00 W poszukiwaniu straconego czasu — pow.; 9.10 Na włoskim rynku płytowym; 9.30 Nasz rek 75 (powt.); 9.45 Dyskoteka pod gr-

W sobotnie przedpołudnie

Dla nich zwyczajny dzień...

go, kilka sklepów przy ul. Dzierżyńskiego, spożywczy nr 120 przy ul. Matejki 44 — i stwierdziliśmy, iż w większości z nich nie ma kolejek, a podstawowe artykuły spożywcze są do nabycia.

W „Delikatesach” przy ul. Dzierżyńskiego, czynnych w sobotę od 9 do 15 — pełna obsada, klientów natomiast niewielu. Jedynie kilka osób przy stoisku z „kroplami wzmacniającymi”.

Warto chyba odnotować, iż nie spotkaliśmy się z przejawami naj-

niejszych spieć na linii klient — sprzedawca. Rzecz można — językiem lapidarnych komunikatów — iż zakupy przebiegały w atmosferze spokoju i wzajemnego zrozumienia. A to już coś.

Nie natrafiliśmy również na trudności ze zdobyciem czegoś dla ochłody i pokrzepienia żołądków. W barku kawiarni „Filmowa” — zestaw nektarów, napój firmowy, „Pepsi Cola” (zimna!). Szkoda jedynie, że słodkie pieczywo — jak nas poinformowano — miało dotrzeć dopiero po południu. Wielu było chętnych. W barze „Śnieżka” przy moście Dworcowym — piwo, „Pepsi Cola”, „Coca Cola”, kielbasa na gorąco. Ruch średni. Zupełnie pustki w czekającej na konsumentów restauracji „Bałtycka”. Natomiast w punkcie Poznańskiej Spółdzielni Mleczarskiej przy kinie „Bałtyk” — sprzedawca nie próżnował, serwując lody, bitą śmietanę, kefir i jogurt.

Ogromny ruch — wiadomo, kolonie i sezon urlopowy — panował na poznańskim Dworcu Głównym. W wymyślnym — maluchy nierzadko wędrowały do wagonów przez... okna. Kolejarki mieli pełne ręce roboty. A jednak nie było kłopotów z nabyciem biletów (w haflu głównym wszystkie kasy czynne), ani z posileniem się w mocno przepełnionym bufecie dworcowym.

Godzi się również odnotować, iż wędrując po mieście, n i g d y nie czekaliśmy dłużej na tramwaj niż pięć minut. Pod Rondem Kopernika, w informacji MPK, dyżur pełniła (od 4.20 do 14) Ewa Mendiya:

— Wielu przychodzi pytających, w tym sporo przyjezdnych, ale — nie narzekam. A po dyżurze? Szybko do domu, przygotować obiad, obejrzeć z mężem telewizję i możliwie wcześniej spać.

Na Rondzie Kopernika, w „bocianim gnieździe” MPK dyżur pełnił Czesław Garczyński. Od 4.20 do 14. I tutaj — jego zdaniem — panował spokój. Żadnych kolizji, planowo kursujące tramwaje i autobusy. Liczba tych pierwszych była wprawdzie ograniczona — jak w dni świąteczne, jeździły natomiast zgodnie z rozkładem dnia powszedniego.

— Co po dyżurze?

— Jak najszybciej do domu i spać, bo w niedzielę wybieramy się z żoną w odwiedziny do krewnych.

Spokojnie przebiegała także służba plut. Władysława Narłocha, w punkcie MO pod Rondem Kopernika...

Z centrum miasta przenieśliśmy się na ul. Tatrzańską, do dyżurującej (od 9 do 17) stacji obsługi „Polmozytu”. Starszy mistrz zmianowy Witold Żyliński poinformował nas:

— Do godz. 11 „obsłużyliśmy” trzy „Syreny”, „Skoda” i „Fiat 125p”. Z pewnością nie małobędzie jeszcze pracy do godz. 17, ale potem czeka mnie umówiony bridge w miłym towarzystwie...

I jeszcze jedna wizyta. W Pogotowiu Ratunkowym przy ul. Chełmońskiego. Rozmowa z lekarzem dyspozytynym Bernardem Nowotnym:

— Dyżuruję 24 godziny (od 7 w sobotę do 7 w niedzielę). Sobot-

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 15.50 — NURT — Matematyka — Geometria — cz. III; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Mali pacjenci”; 16.57 — „Tele-skop”; 17.10 — „Echo stadionu”; 17.35 — „Teleferie TDC”; 18.45 — „Pierwszy skok” — reportaż filmowy; 19 — Opera tygodnia — „Cyryl i Seweryn” — odc. I pt. „Gdzie jesteście Rozyno”. Muzyka Gioacchino Rossini (kol.); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Teatr TV: William Szekspir — „Król Henryk IV”. Reżyseria TV — Barbara Sałacka (kol.); 22 — Śpiewa Sława Przybylska; 22.35 — Dziennik (kol.); 22.50 — „Oferty”.

PROGRAM II: 17.15 — „Człowiek, architekt, budowniczy”; 17.45 — „Słowa za słowami” — program publ. kult. (kol.); 18.15 — XV Poznańska Wiosna Muzyczna — Festiwal Polskiej Muzyki Współczesnej; 18.45 — „Konsylium — ratowanie tonących”; 18.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — „Sport u sąsiadów”; 21.15 — „Białostockie przejażdżki kulturalne” — program publicystyki kulturalnej; 21.50 — „24 godziny” (kol.); 22.00 — „Walka o Jadwiegę” — czechosłowacki film fab. (kol.); 23.30 — NURT — Nauczanie początkowe matematyki.

Zmiany w emisji programów Ośrodka TV w Poznaniu

Z dniem 30 czerwca br. Ośrodek TVP w Poznaniu, podobnie jak inne ośrodki w kraju, przestaje nadawać audycje lokalne w programie I. Tego dnia ukaże się na antenie ostatnie wydanie „Teleskopu”.

Od 7 lipca br. program lokalny będzie emitowany dla Poznania z nadajnika programu II na kanale 11.

Od początku lipca Telewizja Polska rozpocznie nadawanie w programie I codziennego „Programu województw” pt. „Obiektyw”. Będzie on przygotowywany i emitowany kolejno przez wszystkie ośrodki telewizyjne w kraju.

Ośrodek TVP w Poznaniu pierwszy swój „Obiektyw”, obejmujący problematykę województw: gozrowskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, poznańskiego i zielonogórskiego, nada 8 lipca br. o godz. 16.40. Jest to stała godzina emisji „Programu województw”. Poznańskie wydanie „Obiektywu” ukazywać się będą na antenie tv co dziewięć dni w programie I. (na)

Reportażysta

Od minionego piątku w poznańskim salonie PTF, ul. Paderewskiego 7, czynna jest wystawa Ladislava Novaka, fotografa z Brna (CSRS). L. Novak jest członkiem Stowarzyszenia Czechosłowackich Fotografików, przewodniczącym Klubu Fotografików miasta Brna. Urodził się w 1937 roku, a fotografią zainteresował się przed 11 laty. Do tej pory brał udział w 40 wystawach zagranicznych. Największy sukces zanotował w Berlinie (NRD), gdzie uzyskał tytuł Europejskiego Fotografę 1973 r.

FOTOGRAFIKA

Obecna ekspozycja w salonie PTF obejmuje 61 zdjęć. W całości zestaw dotyczy armii czechosłowackiej, będąc doskonałym reportażem z życia żołnierzy — zarówno na poważnie — jak i z ładunkiem przyjemnego dowcipu. Zdjęcia L. Novaka ujawniają wyraźnie umiowanie reportażu przez tego twórcę. Autor ten stosuje swoiste środki wyrazu, przy jed- nak niezbyt doskonałej technice. Ale — być może do Poznania do- tarły nie najlepsze kopie prezen- towanych fotogramów. (ec)

tu się sprzedaje

Zapewne wolna sobota plus niedziela — a więc możliwość spędzenia dwudniowego weekendu — sprawiły, iż ruch na niedzielnej GIEŁDZIE SAMOCHODOWEJ przy ul. Bema był nieco mniejszy niż zwykle. Niemniej — różnorodnych propozycji nie brakowało.

„Fiaty” — szczególnie mocno „obsadzone”. 125p z silnikiem 1300 ccm kosztowały od 110 000 do 120 000 (rocznik 1970). 125p z silnikiem 1500 ccm nabyć było można za 110 000 (rocznik 1971), 150 000 (1973), 160 000 (1974) i 181 000 (1975). 128p kosztował — zauważyliśmy tylko jeden egzemplarz — 95 000 (z roku 1974). 127p — od 168 000 do 172 000 (rocznik 1974). 850-ka z 1968 roku kosztowała 85 000 zł.

„Syreny” — 103: 30 000 zł (1965); 104: 34 000 (blok i tryby skrzyni biegów nowe, rocznik 1967), 55 000 (1972); 105: 76 000 (1973).

„Moskwicze” — od 45 000 zł („407” rocznik 1959) do 125 000 zł (1973).

„Dacie”. Ich ceny wahały się w granicach od 165 000 (1973) do 200 000 (1975).

„Wartburgi”. W cenie od 53 000 (1964) do 115 000 („353”, rocznik 1971).

Ponadto: „Zastawy” — 58 000 zł (1966), „Warszawa M-20” — 35 000 zł (1959), „Skoda Octavia” — 38 000 zł (1967) i wiele innych.

INFORMACJA EXTRA: Za „Peugeota 504” z 1971 właściciel żądał 240 000 zł, natomiast za „Trabant” z 1972 roku (przebieg... 913 km) — 105 000 zł! To chyba jakieś nieporozumienie. (res)

✱

Personel SKLEPU KOMISOWEGO NR 53 przy ul. Dąbrowskiego 15 nie może — choć to pora letnia — narzekać na brak klientów. Szczególnym zainteresowaniem cieszą się akcesoria samochodowo-motocyklowe, których komisowa sprzedaż prowadzi ta placówka. Odwiedziliśmy ją, by zorientować czytelników, co aktualnie warto polecić.

Jednym z najdroższych artykułów są automatyczne anteny samochodowe produkcji japońskiej — cena 3500 zł. Przeciwsłoneczne osłony samochodowe — „Fabre” — kosztują 200 zł. Widzieliśmy także sześciu hamulcowe do „Skody” — po 100 zł. Tych, którzy są posiadaczami samochodów produkcji NRD-owskiej („Trabant”, „Wartburg”) zainteresuje być może fakt, iż w komisie tym nabyć można kółpaki ozdobne do wyżej wymienionych wozów. Komplet — cztery — kosztuje 400 zł.

Samochodowe świece „Boscha” (ciepł. 145) kupić można za 100 zł. Płyn hamulcowy BP (puszka 1/4 l) kosztuje także 100 zł.

Ponadto — zbiorniki benzynowe do motocykli „MZ” i „Jawa” w cenie od 1000 do 1200 zł.

Warto dodać, iż komis posiada znaczny wybór farb i lakierów, produkcji renomowanych firm. Tym zaś, którzy lubią przyozdabiać swoje cztery lub dwa kółka — sklep proponuje kolorową kolekcję różnego rodzaju znaczków i kal-komanii, w cenie do 40 zł za sztukę.

INFORMACJA EXTRA: Zawsze poszukiwane obrotomierze samochodowe nabyć tu można w cenie po 2000 zł (produkcja szwedzka i RFN-owska). (res)

tu się kupuje

UWAGA — RODZICE I MŁODZIEŻ!

Duży wybór artykułów na nadchodzący rok szkolny oferują

JUŻ OD 1 LIPCA BR.

sklepy branży papierniczej. Skorzystaj z oferty:

PHAPIS — P. P. „Dom Książki” — RSW „Ruch” — WZGS „Samopomoc Chłopska” — WSS „Społem”.

ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY POMYŚLNYCH ZAKUPÓW.

3889-K1

KOMUNIKAT

Zgodnie z zarządzeniem nr 79/75 Wojewody Poznańskiego z dnia 18 VI 1975 roku

NASTĘPUJE POŁĄCZENIE

Wojewódzkiej Stacji

Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu

i Stacji Pogotowia Ratunkowego

m. Poznania

z dniem 1 VII 1975 r. w jedną

jednostkę organizacyjną pod nazwą:

WOJEWÓDZKA STACJA

POGOTOWIA RATUNKOWEGO

w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20

3980-K1

Praca • Nauka

Fotograf (fotografka) potrzebni, praca stała. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16707g.

Przyjmę tokarza. Zakład ślusarski, Jan Mioduszecki, Poznań, ul. św. Stanisława 16, tel. 554-57. 16102g

Poszukuję pracy na plebanii, osobny pokój. Zgłoszenia: Danuta Pocałun, Lemberg 87-332 Konojady, koło Brodnicy. 713p

Chałupniczo — kosze do szycia oddam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17118g.

Przygotowanie do egzaminów poprawkowych (także dla zamiejscowych) — pod opieką pedagogów. Za Bramką 5a m. 12 (Garbary). Zgłoszenia: godz. 19-20. 15088g

Kupno • Sprzedaż

Kupię bony PeKaO. Telefon 67-59-60. 17258g

Kupię płytki ścienne i bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15181g.

Odkupię zlewozmywak dwukomorowy — żeliwny, w dobrym stanie. Telefon 69-91-81, w. 388, od godz. 11-15. 15104g

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15275g.

Wózki dziecięce, wkłady spacerowe, spacerówki, całkowicie składane, poleca Wytwórnia Orzeszkowej 13. 15590g

Goździki — sadzonki ukorzenione — sprzedam. Suchy Las, ul. Szkółkarska 40, Bystrzycki. 17142g

Szyby do samochodów zagranicznych panoramiczne, drobnorazpryskowe — poleca „SECUMIT” Warszawa - Rembertów, Sułfierska 6, tel. 10-95-12. 1546-K2

Sprzedam ponton (RFN), Ul. Łąkowa 14 m. 16. 16962g

Sprzedam motocykl WSK 150 ccm. Ul. Smolna 12b m. 3. 15509g

Sprzedam oszkloną kabinę Zuka. Poznań, Ostrowska 142. 15160g

Sprzedam mleczarnię z prasą i snopowiązałką, Jan Poczatek, Obłoczkowo — koło Wrześni. 15059g

Sprzedam motocykl Simson - Sport 250. Poznań, Engla 13 m. 5, po godz. 15. 13183g

Sprzedam wannę kąpielową 1,80 m. Os. Kosmonautów 22 m. 57, po godz. 18. 15191g

Czteromiesięczne hodowla ne ratlery — sprzedam. Września, tel. 533. 15229g

Sprzedam motocykl Jawa CZ 175 Sport, przebieg 4000 km, rok produkcji 1974. Osiedle Warszawskie, ul. Kostrzyńska 7 m. 4, po godz. 16. 15236g

Z powodu wyjazdu likwiduję hodowlę nutrii. Sprzedam zestawione wyskokotne rodziny. Wózna 13 m. 4. 15330g

Samochody

Auto Service, Przeźmierowo, Szosa Poznańska 3, dawniej Poznań, Kraszewskiego 30, poleca fachowe, trwałe i gwarantowane antykorozyjne zabezpieczenia podwozi. 15333g

Sprzedam Fiata 125 p - 1500, przebieg 17 tys. km. Tel. 32-17-45, po godz. 17. 17368g

Sprzedam Warszawę po małym przebiegu. Telefon 67-37-10. 16510g

Sprzedam samochód Warszawa Pick-up. Zygmun Zieliński, Buk, ul. T. Kościuszki 10. 802p

Lokale

Młode małżeństwo, członkowie SM, poszukuje pokoju. Platne z góry. Tel. 67-50-37, po 17. 16509g

Małżeństwo z dzieckiem, członkowie SM, poszukuje pokoju z umeblowaniem kuchni, od września. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15280gpr.

Zamienię mieszkanie M-4 w Tomaszowie Lubelskim na podobne w obrębie woj. poznańskiego lub w borkach Wlkp. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16443g.

Katowice — centrum, stare budownictwo, mieszkanie 100 m², dwa pokoje, telefon, piec, elektryfikowane, I piętro — zamienię na mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 16778g.

Zamienię mieszkanie czynszowe 3 pokoje z kuchnią w Kowarach k. Jeleniej Góry (Karkonosze) — na podobne lub mniejsze w Koło lub we Wrześni. Władysław Józef Kos, Powiercie 62-600 Koło. 803p

Zamienię 3 pokoje, kuchnię, łazienkę, korytarz, sa modzielną, stare budownictwo w Poznaniu — na 2 pokoje, kuchnię, z ogródkiem, w małym mieście woj. poznańskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16200g.

Pracownik uniwersytetu (członek SM) poszukuje umeblowanego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17256g.

Szukam pokoju lub dwóch dla spokojnego małżeństwa. Chętnie peryferie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13786g.

Małżeństwo — członkowie SM, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14992g.

Nieruchomości

Sprzedam domek jednorodzinny w Baranowie k. Poznania. Ładny ogród, garaż, blisko jeziora (wolny). Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 14573g.

Miedzychód! Willę komfortową nad jeziorem, w mieście wczasowym, sprzedam. Schröder, Powst. Wlkp. 34, tel. 305, po 18. 787p

Sprzedam ogrodnictwo 1 ha, szklarnie, inspekty, zabudowania gospodarcze w Poznaniu, blisko tramwaju. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16852g

Przedmieście Gniezna — 2 działki po 1 morgu, za gospodarstwo, prawo za budowy — sprzedam. Halina Roens, Gniezno, ul. Wrzesńska 9 m. 5. 797p

Pośrednictwo wszelkich nieruchomości przy ulicy Matejki 33a będzie od dnia 1 lipca 1975 r. nieczynne do odwołania. Władysław Adamski. 17275g

Sprzedam 2 działki budowlane w Stęszewie. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15364g.

Różne

Przewozy — specjalność przeprowadzki, wykonujemy. Tel. 436-31. 12987g

Przycinam fachowo żywopłoty. Poznań, Pogodna 18 m. 3. 17237g

Matrymonialne

48-letnia, wzrostu średniego, wykształcenie średnie — pozna pana bez nałogów, do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14126g.

Samodzielna z własnym mieszkaniem, posłubi niezależnego pana do lat 68. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15259g.

Panna lat 24, wykształcenie nie wyższe, zgrabna, młoda, pozna kawalera do lat 35, z wykształceniem wyższym lub średnim. Z prowincji mile widziany. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15320g.

Inwalida lat 22, posiadający mieszkanie — pozna inwalidkę. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15339g

Przetarg

Poznańskie Zakłady Papiernicze Fabryka w Rawiczu, Rawicz, ul. Wróblewskiego nr 19 — ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu FSD Nysa-501, nr rej. PW 50-35, rok produkcji 1968, nr silnika 274737. Cena wywoławcza — 38.500 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 17 VII 1975 roku o godzinie 11 przy ul. Wróblewskiego nr 19.

Samochód można oglądać w dni robocze w godz. od 8-12, na terenie zakładu (adres j. w.).

Do przetargu mogą przystąpić osoby, które najpóźniej w przeddzień przetargu wpłacą do kasy przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 3679-K1

Poznańskie Zakłady Papiernicze ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót malarskich wartości 250 tys. złotych w Fabryce „Malta”.

W ramach planowanych prac przewiduje się malowanie farbami emulsyjnymi elewacji i tynków wewnętrznych około 2.300 m² oraz stolarki budowlanej 50 m². Rozliczenie nastąpi w oparciu o kosztorys wykonawcy.

Termin wykonania prac — II półrocze 1975 r.

W przetargu udział brać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty prosimy składać do PZP w Poznaniu, ul. Piaskowa 4/5 w Dziale Głównego Mechanika i Energetyka.

Otwarcie ofert nastąpi 14 dnia po ukazaniu się ogłoszenia.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta wzgl. unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 3874-K1

Zakład Poprawczy w Cerekwicy, gmina Jaraczewo, woj. kaliskie — 63-232 Wojciechowo — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY — na sprzedaż samochodu osobowego (popytkowego) marki Fiat - 125 P, nr silnika 69530, nr podwozia 141255. Cena wywoławcza — 39.160 zł.

Przetarg odbędzie się 14 dni po ukazaniu się ogłoszenia o godz. 10 w Zakładzie Poprawczym w Cerekwicy.

Samochód oglądać można na dwa dni przed przetargiem od godz. 9-15 w Zakładzie Poprawczym w Cerekwicy.

W przetargu mogą brać udział jednostki państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Zakładu Poprawczego w Cerekwicy, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1579-K2

Przetarg odbędzie się 14 dni po ukazaniu się ogłoszenia o godz. 10 w Zakładzie Poprawczym w Cerekwicy.

Samochód oglądać można na dwa dni przed przetargiem od godz. 9-15 w Zakładzie Poprawczym w Cerekwicy.

W przetargu mogą brać udział jednostki państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Zakładu Poprawczego w Cerekwicy, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1579-K2

Przetarg odbędzie się 14 dni po ukazaniu się ogłoszenia o godz. 10 w Zakładzie Poprawczym w Cerekwicy.

Samochód oglądać można na dwa dni przed przetargiem od godz. 9-15 w Zakładzie Poprawczym w Cerekwicy.

W przetargu mogą brać udział jednostki państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Zakładu Poprawczego w Cerekwicy, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1579-K2

Przetarg odbędzie się 14 dni po ukazaniu się ogłoszenia o godz. 10 w Zakładzie Poprawczym w Cerekwicy.

Samochód oglądać można na dwa dni przed przetargiem od godz. 9-15 w Zakładzie Poprawczym w Cerekwicy.

W przetargu mogą brać udział jednostki państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Zakładu Poprawczego w Cerekwicy, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1579-K2

Przetarg odbędzie się 14 dni po ukazaniu się ogłoszenia o godz. 10 w Zakładzie Poprawczym w Cerekwicy.

Ś. + P.

ks. biskup

FRANCISZEK JEDWABSKI

sufragan poznański, wikariusz generalny, uczestnik Powstania Wielkopolskiego, więzień obozu koncentracyjnego w Dachau,

zmarł w Poznaniu, dnia 26 czerwca 1975 r. opatrzony Sakramentami św., w 81 roku życia, 53 roku kapłaństwa, 29 roku biskupstwa.

W poniedziałek, dnia 30 czerwca 1975 r. o godzinie 11 msza św. pogrzebowa w Bazylice, po czym pogrzeb w krypcie katedralnej.

Duszę śp. Biskupa Franciszka polecamy modlitwom kapłanów i wiernych.

Kuria i Kapituła Metropolitalna

17415g

† Dnia 26 czerwca 1975 r. po ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu moja najukochańsza żona, nasza najdroższa i nigdy niezapomniana matka, siostra, teściowa, babunia, bratowa, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 57, śp.

STEFANIA FILIŃSKA

z domu Finke

Uroczystości pogrzebowe odbyły się dnia 29 bm. w Ostrowie Wlkp.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ostrów Wlkp., Kaliska 24 m. 6. 17391g

† Dnia 25 czerwca 1975 roku zasnęła w Bogu, w wieku 74 lat, nasza najukochańsza matka, teściowa, siostra i babcia, śp.

HELENA SIEMIŃSKA

z domu Mikołajczyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 czerwca br. o godzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni

syn, synowa, siostra, wnuk i rodzina

Poznań, Kwiatowa 11 m. 1. 17418g

† Dnia 28 czerwca 1975 r. zmarł nagle w wieku 42 lat mój najdroższy mąż, ukochany i nigdy niezapomniany tatuś, drogi nam syn, brat, szwagier, kuzyn i wujek, śp.

HENRYK PIĄTEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lipca br. o godzinie 10.20 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w głębokim smutku

żona z synem i rodziną

17434g

† Dnia 27 czerwca 1975 r. zmarła po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana i niezapomniana mamusia, babcia i teściowa, w 77 roku życia, śp.

MICHALINA BŁAŻEJEWSKA

z domu Gołębiowska, członek ZBoWiD Poznań - Nowe Miasto.

Msza św. zostanie odprawiona w kościele Chrystusa Odkupiciela, dnia 30 bm. o godz. 13, po niej pogrzeb o godz. 14 na cmentarzu na Główniej — Miłostowo,

o czym zawiadamia w smutku pogrążony

syn Juliusz z rodziną

Ul. Krańcowa 52 m. 3. 17419g

† Dnia 28 czerwca 1975 r. zmarł drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

ANTONI GOLUBSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 1 lipca br. o godz. 17 na cmentarzu w Puszczykowie,

o czym zawiadamia pozostająca w smutku

rodzina

17432g

† Dnia 27 czerwca 1975 r. zmarła po ciężkich cierpieniach moja droga siostra i ciocia

STANISŁAWA SOLECKA

Msza św. odprawiona zostanie w dniu 1 lipca br. o godz. 7 w kościele Bożego Ciała, pogrzeb tego samego dnia o godz. 13.40 na Junikowie.

W smutku pogrążone

siostra i rodzina

17413g

† Dnia 28 czerwca 1975 r. zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, moja ukochana żona, najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 68, śp.

CECYLIA TOMASZEWSKA

z domu Pustkowska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 1 lipca br. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

mąż, syn, synowa i wnuczki

Ul. Fabryczna 13a m. 33. 17425g

† Dnia 27 czerwca 1975 r. zmarł nagle najdroższy mąż i ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 64, śp.

EDWARD ZACHCIAŁ

mistrz murarski

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lipca 1975 roku o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamiają pogrążone w smutku

żona, dzieci i rodzina

Proszę o nieskładanie kondolencji.

Ul. Spadochronowa 12. 17414g

† Dnia 27 czerwca 1975 r. odszedł od nas nieoczekiwanie najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 76

WŁADYSŁAW DOMAGAŁSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lipca br. o godzinie 11.10 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia pogrążona w smutku

rodzina

Ul. Albańska 162 m. 1. 17433g

† Dnia 27 czerwca 1975 r. zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 59, mój najdroższy i niezapomniany mąż, ojciec, szwagier, teść i dziadek, śp.

TADEUSZ LISIECKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 lipca 1975 r. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ogrodowa 9 m. 49. 17412g

† Dnia 27 czerwca 1975 r. zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 59, mój najdroższy i niezapomniany mąż, oj



Poznańskie koszykarki najlepsze na spartakiadzie

W Białymstoku w finałowym turnieju koszykówki IV Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży pierwsze miejsce wśród dziewcząt zajęła reprezentacja Poznania, która w decydującym meczu pokonała Lublin 56:54. Reprezentantki Krakowa zwyciężyły w ostatnim meczu Rzeszów 48:36 zdobywając brązowy medal.

W meczu juniorów o 1-2 miejsce Wrocław wygrał z Gdańskiem 76:67. Trzecie miejsce i brązowy medal zdobyły Katowice wygrywając w decydującym spotkaniu z Poznaniem 82:68.

Kajakowe mistrzostwa pod dyktando Warty

Przez trzy dni walczyli na Malcie kajakarze wszystkich kategorii wiekowych o tytuły mistrzów okręgu. Uczestniczyli w zawodach reprezentanci wszystkich wielkopolskich klubów z wyjątkiem Surmy. Mistrzostwa przyniosły generalnie zwycięstwo kajakarzom poznańskim, którzy zdecydowanie przewyższali pozostałych konkurentów.

Oto pełen wykaz nowo kreowanych mistrzów okręgu.

Młodzieży: K1 500 m Filipczak (Warta), K2 500 m Zaleska — Owoc (Warta), K4 500 m Warta.

Młodzieży: K1 500 m Lewandowicz (Stomil), C2 500 m Kuźma — Andrzejewska (Energetyk), K4 500 m Poznań, K2 500 m Tomczak — Lewandowicz (Poznań), C1 500 m Grela (Energetyk).

Juniorów: K1 500 m Rubach (Warta), K2 500 m Zaleska — Rubach (Warta), K4 500 m Warta.

Juniorów: K2 500 m Chęciński — Łopaciński (Budowlani), K2 1000 m Weekowski (Budowlani) — Gorzelniak (MKS Wołczyn), C2 1000 m Łopaciński — Chęciński (Budowlani), K4 500 m Budowlani — MKS Wołczyn, C1 1000 m Pawłowski (Budowlani), K2 500 m Weekowski (Budowlani) — Gorzelniak (MKS Wołczyn), C1 500 m Pawłowski (Budowlani), K4 1000 m Stomil, K1 500 m Bosłowski (Stomil), K1 1000 m Szymkowiak (Warta).

Juniorów: K1 500 m Melecka — Stankowska (Warta), K1 500 m Melecka (Warta), K4 500 m KTW Kalisz.

Juniorów: K1 500 m Lewandowski (Poznań), K1 500 m Światłowski (Budowlani), K2 1000 m Andrzejewski — Jamrozowski (Warta), K2 500 m Jamrozowski — Szymkowiak (Warta), C2 1000 m Eblak — Kruchowski (Warta), K1 1000 m Andrzejewski (Warta), K1 1000 m Maćkowskiej (Budowlani), C2 500 m

Prymat poznańskich kreglarzy

W Poznaniu zakończyły się II indywidualne mistrzostwa Polski seniorów w kreglarstwie sportowym na asfalcie. Ta trzydniowa impreza zgromadziła na kreglarni „Czarnej Kuli” 79 uczestników (w tym 22 kobiety) z 17 klubów. Zawody przyniosły sukces zawodnikom poznańskim, którzy zajęli większość czołowych lokat. Tytuł mistrzowski wśród kobiet wywalczyła G. Kocan (Rzut Zabkowice) — 781 pkt., lecz cztery kolejne miejsca zajęli zawodniczki Lecha Poznań: 2. B. Kamińska — 770 pkt., 3. I. Szczyblewska — 739 pkt., 4. D. Ludwiska — 733 pkt., 5. I. Szulc — 721 pkt.

Wśród mężczyzn czołowe lokaty rozdzielił między siebie poznańscy. Zwycięzcą C. Kempendorf (Czarna Kula) — 1592 pkt., 1. R. Kamiński (Lech) — 1587 pkt. Czwarte miejsce zajął A. Cieślak (Czarna Kula) — 1569 pkt., a piąte Z. Karolczuk (Lech) — 1562 pkt. (wł).

P. Jabłoński pozostanie w Poznaniu?

Poznańska prasa donosiła ostatnio o możliwości przejścia utalentowanego florecisty — mistrza Polski juniorów — P. Jabłońskiego do Legii Warszawa. Byłaby to duża strata dla naszego sportu. Być może jednak nie dojdzie do odejścia z Poznania tego zawodnika. Jak się dowiedzieliśmy, Jabłoński złożył w swoim macierzystym klubie — Warcie — oświadczenie, że nie zamierza wyjechać z Poznania. Uzalednia to jednak od tego, czy dla niego uda się załatwić mu możliwość dwukrotnego treningu w ciągu dnia, co przy poziomie, który reprezentuje jest rzeczą nieodłączną. Sądymy, że odpowiednio władze dojdą do porozumienia i kolejny utalentowany zawodnik nie opuści naszego miasta. (wł)

Lekkoatleci zakończyli mistrzowską batalię

Od specjalnego wysłannika „Głosu”

W dniach od 27 do 29 bm. Bydgoszcz była stolicą polskiej lekkoatletyki. Na tartanowych urządzeniach stadionu Wojska Polskiego toczyła się batalia o tytuły najlepszych w ramach 51 indywidualnych lekkoatletycznych Mistrzostw Polski.

Zawody cieszyły się dużym zainteresowaniem publiczności. Wśród blisko 700 zawodników z 74 klubów nie zabrakło nikogo z czołowych lekkoatletów. Na starcie obok zawodników polskich, stanęli reprezentanci kilku federacji zagranicznych, wzięli oni udział w wielobojach, które, obok mistrza Polski wyłoniły również zwycięzcę II Memoriału im. W. Gierutty.

W pierwszym dniu mistrzostw, po przedpołudniowych eliminacjach, punktualnie o godz. 16.00 na stadionie bydgoskiego Zawiszy na

stało uroczyste otwarcie zawodów. Po barwnej defiladzie zawodników efektowną musztrą parady popisywała się reprezentacyjna orkiestra Pomorskiego Okręgu Wojskowego. Plonem pierwszego dnia były 3 rekordy Polski, 2 w kategorii seniorów i 1 juniorek. Reprezentantka Gwardii Olsztyn B. Ludwiska ustanowiła rekord Polski, wygrywając zdecydowanie bieg na 3000 m rezultatem 8.58.8. Drugi rekord Polski pobity został w chodzie na 20 km. Nowym rekordzistą kraju jest J. Ornoch z Floty Gdynia, który uzyskał rezultat 1.26.30.0. Kolejny rekord tym razem w kategorii juniorek ustanowiła A. Psuś z krakowskiego Wawelu, przechodząc w skoku wwyż poprzeczkę na wysokości 180 cm. Reprezentantka poznańskiej Olimpii B. Jaźwicka zaliczyła wysokość 170 cm co dało jej zaledwie 11 miejsc. W biegu na 110 m ppi reprezentant Orkanu Poznań J. Pusty zdobył brązowy medal (13.5 sek), przegrywając z braćmi Wodzyński mi. Tytuł mistrzowski wywalczył Leszek osiągając rezultat 13.4 sek. Pod nieobecność I. Szewińskiej bieg na 100 m kobiet wygrała E. Długolecka (Legia Warszawa), wynikiem 11.3 sek. Poznańianka E. Witkowska zajęła 4 miejsce z czasem 11.7.

Na tym samym dystansie porównując walkę stoczyli mężczyźni z których aż 4 uzyskało rezultat 10.3. Dopiero fotokomórka wyłoniła mistrza Polski. Został nim zawodnik Warszawianki A. Świerczyński. Do pięciu miejsc zajął faworyt Z. Licznarski z Górnik Zabrze. W pozostałych konkurencjach pierwsze go dnia zawodów tytuły mistrzowskie zdobyli — kobiety: 400 m D. Piecyk (Gwardia Olsztyn) 54.0, trzeci w tym biegu była G. Nowaczyk, osiągając rezultat 56.2. Kula: L. Chęcińska (Gwardia Olsztyn) 18.80 m.

Mężczyźni: dysk: S. Wołodko (Zawisza Bydgoszcz) 62.76 m, 10 000 m: E. Mleczko (Cracovia Kraków) 28.27.2. Warto zaznaczyć że w tym biegu aż 6 zawodników uzyskało czas poniżej 29 min, a 10 poniżej 30 min. co w ostatnich latach nie zdarzało się na naszych stadionach. W biegu tym 22 miejsce zajął K. Lis (Olimpia Poznań) — 31.20.4.

Mimo pogorszenia się warunków atmosferycznych (silny wiatr, zimno), również w drugim dniu zawodów uzyskano kilka dobrych rezultatów. W konkurencji kobiet, na szczególną uwagę zasługuje wynik E. Gryzieckiej (Piast Gliwice), która rzuciła oszczepem na odległość 61.14 m. Drugi wartościowy wynik uzyskała D. Piecyk (Gwardia Olsztyn) przebiegając dystans 400 m ppi w czasie 58.5 sek. Było to drugie zwycięstwo tej zawodniczki na tegorocznych mistrzostwach.

Doskonały start naszych piłkarzy w turnieju o „Puchar Lata”

Doskonale wystartowali polskie drużyny w tradycyjnym turnieju piłkarskim o „Puchar Lata”. Pierwsza runda spotkań przyniosła naszym zespołom komplet zwycięstw.

Największe brawa należą się bytomskiej Polonii, która w Sztokholmie zmierzyła się z czołowym zespołem Szwecji, 8-krotnym mistrzem tego kraju — AIK Sztokholm. Bytomianie odnieśli duży sukces wygrywając 2:0, co stwarza im świetną pozycję wyjściową przed kolejnym pojedynkiem w grupie V.

Wartościowe zwycięstwo 2:1 nad wiceliderem szwedzkiej ekstraklasy Oesters IF odniósł w Rybniku miejscowy ROW.

Piłkarze Zagłębia Sosnowiec podejmowali siódmą drużynę Holandii w zakończonych niedawno rozgrywkach tego kraju i nie zmarnowali szansy, wygrywając 1:0. Mecz odbył się w ramach grupy IV.

Czwarty zespół startujący w „Pucharze Lata” — Śląsk Wrocław (grupa VII) miał łatwiejszego rywala — Admire Wacker Wiedeń i odniósł zdecydowane zwycięstwo 3:0.

Trzecie zwycięstwo za Oceanem

Trzecie zwycięstwo odnieśli polscy piłkarze podczas swego tournée za Oceanem. W San Francisco reprezentacja Polski pokonała szóstą drużynę ligi meksykańskiej Universidad Guadalupe 3:1 (2:1). Bramki dla Polski zdobyli: Szarmach w 39 i 63 min. oraz Lato w 19 min. Dla Meksykanczyków — Eusebio w 3 min. Widzów ok. 1/ tys.

Reprezentacja Polski wystąpiła w składzie: Karwecki, Szymanowski, Ostafinski, Wyrobek, Wawrowski, Kasperczak, Bula, Maszczyk, Lato, Marx, Szarmach.

O wejście do II ligi piłkarskiej

Kłęska poznańskiej Polonii i remis Włókniarza Kalisz

Polonia Bydgoszcz — AZS Warszawa 3:2
Start Łódź — Włókniarz Kalisz 2:2

TABELA				
1. Włókniarz Kalisz	2	3:1	5:3	
2. Start Łódź	2	3:1	4:3	
3. Polonia Bydgoszcz	2	2:2	4:5	
4. AZS Warszawa	2	0:4	3:5	

Malapanew Ozimek — Polonia Poznań 6:1
Odra Wrocław — CKS Czeladź 0:0

TABELA				
1. Malapanew Ozimek	2	3:1	7:2	
2. Odra Wrocław	2	3:1	2:0	
3. CKS Czeladź	2	2:2	1:1	
4. Polonia Poznań	2	0:4	1:3	

Dąb Dębno Lubuskie — Czarni Słupsk 2:1
Gopłania Inowrocław — Zastal Zielona Góra 1:2

Wisła Tczew — Gwardia Olsztyn 1:0
Jagiellonia Białystok — Wisła Płock 1:0

GKS Jastrzębie — Unia Racibórz 1:1
Zagłębie Lubin — Unia Tarnów 2:1

Lublinianka Lublin — Resovia Rzeszów 2:2
Korona Kielce — Cracovia Kraków 1:0

(s.s.)

Akademickie mistrzostwa Polski na Malcie

Triumf wioślarzy Gdańska

W sobotę i niedzielę na Malcie rozegrano XXV Akademickie Mistrzostwa Polski w wioślarstwie w obsadzie międzynarodowej. Z zagranicznych ekip oglądaliśmy zawodników Wissenschaft Lipsk i Akademika Sofia. Na starcie zabrakło czołowych polskich wioślarzy, którzy nie zostali zwolnieni z obozu kadry. Wpłynęło to

W sobotę rozegrano biegi w kategorii młodzieżowej. Z poznańskich oglądaliśmy tylko dwójkę podwójną mężczyzn, która zajęła II miejsce, ulegając osadzie NRD. W punktacji zespołowej biegów młodzieżowych zwyciężył Wrocław przed Warszawą i Krakowem.

Również zawody seniorów nie przyniosły naszym reprezentantom sukcesów. Pierwsze miejsce zajęły jedynie D. i U. Włodarczak, które wspólnie z toruniankami Z. Mejskowską i F. Gurzyńską triumfowały w czwórce podwójnych. Z innych rezultatów uzyskanych przez wioślarzy AZS Poznań warto jeszcze wymienić drugie miejsce dwójki podwójnej kobiet i ósemki mężczyzn oraz 3 pozycję K. Dziurli w jedynkach i czwórki bez sternika.

Punktacja klubowa mistrzostw była następująca: 1. Gdańsk — 84 pkt., 2. Kraków — 59.5 pkt., 3. Warszawa — 56 pkt., 4. Poznań — 33.5 pkt., 5. Wissenschaft Lipsk — 38 pkt., 6. Szczecin — 37 pkt.,

Polskie koszykarki przed Rumunią i Holandią

W niedzielę zakończył się w Koszalinie międzynarodowy turniej koszykarski kobiet z udziałem drużyn Rumunii, Holandii, Polski I i Polski II. W ostatnim dniu turnieju odbyły się dwa mecze, Polska II zmierzyła się z reprezentacją Holandii. Po zaciętej grze zwyciężyły Holenderki 67:66 (35:26). Najlepszą zawodniczką w polskim zespole była Elżbieta Walkowiak, która zdobyła 23 punkty, natomiast dla Holandii najwięcej punktów uzyskała — de Ridder — 18 i de Lidde — 18.

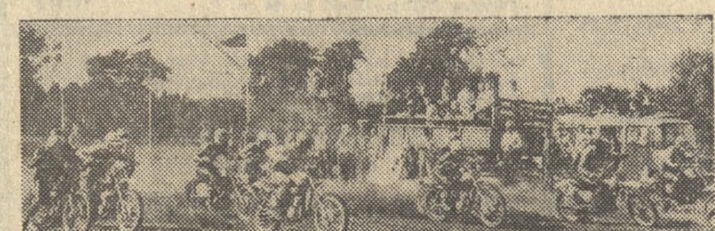
W drugim meczu spotkały się reprezentacje Rumunii i Polski I. Po wyrównanym pojedynku zwyciężyła Polska 76:73 (32:40). W drużynie polskiej wyróżniły się Danuta Berniak, która zdobyła 17 punktów oraz Danuta Fromm i Halina Kaluta — po 14 punktów. Dobry mecz zagrała Radulescu — 20 punktów i Mihali — 18 punktów.

TABELA:		
1. Polska I	6	220:194
2. Rumunia	5	226:158
3. Holandia	4	174:213
4. Polska II	3	202:217

T. Oldenburger zdobył XXX „Złoty kask”

Około 20 000 poznańskich przybyło wczoraj na tory wolskie by oglądać trzydziestą edycję „Złotego kasku” — wyścigi motocyklowe zorganizowane przez „Unię” i „Gazetę Poznańską”. W zawodach tych uczestniczyli kierowcy z siedmiu krajów: CSRS, Danii, Holandii, NRD, Szwajcarii, Szwecji i Polski. W finałowym wyścigu pewnie zwyciężył motocyklista holenderski Tjipko Oldenburger przed Czesławem Molikiem z Unii i Jarosławem Kmochem (Czechosłowacja).

Przed zawodami wszyscy zastanawiali się czy Czesław Molik zdoła przerwać serię sukcesów Oldenburgera, który zdobył już „Złoty kask” w latach 1973 i 1974. Nadzieje na zwycięstwo nad Holendrem umocnił już pierwszy wyścig (I eliminacja w klasie do 500 ccm),



W którym Molik był drugi, a Oldenburger czwarty. Sukces Molika w finale najbardziej jednak sugerowały końcowe wyniki zmagania w klasie do 250 ccm, bowiem stawkę najlepszych zawodników, startujących na maszynach o tej pojemności silnika, zdecydowanie pokonał reprezentant Unii. Drugi był Oldenburger. Można przyjąć, że było to „zagranie taktyczne”. Jadąc przez 5 okrążeń (t.j. 10,5 km — na takim dystansie odbyła się większość wyścigów) na drugiej pozycji i nieco naciskając Molika Holender sprawdził jak szybko jest maszyna poznańska.

Dziewięć wyścigów, w tym dwa finałowe (jeden w klasie do 250 ccm, a drugi w klasie do 500 ccm) wyłoniły 23 najlepszych motocyklistów wczorajszej imprezy, którzy zakwalifikowali się do walki o XXX „Złoty kask”. Najpierw wystartowali zawodnicy na 250-tekach, a wśród nich Molik na Hondzie i Oldenburger na Bultaco. 17 sekund później (tyle wynosiło wyrównanie) wyruszyli motocykliści na 500-tekach. Po krótkiej, zaciętej walce o prowadzenie na czoło wyszedł reprezentant Holandii. Tuż za nim jechał Molik. Obaj uzyskali zdecydowaną przewagę nad pozostałymi rywalami. Holender przyspieszył i po dwóch okrążeniach prowadził bardzo wyraźnie. Dla wszystkich stało się jasne, że tylko defekt maszyny może pozbawić

Wszystkich w finale zawodników. Protest został uznany za bezpodstawny. A oto zwycięzcy poszczególnych wyścigów:

Klasa do 500 ccm — I przedbieg: J. Knoch (CSRS); II przedbieg: W. Bergsma (Holandia); finał: D. Lieschke (NRD) przed J. Kmochem (CSRS) i Oldenburgerem (Holandia);

wyścig finałowy o „Złoty kask”: 1) Oldenburger, 2) Molik, 3) Knoch, 4) Jan Kwiatkowski, 5) Marian Sobczak, 6) Wiktor Firlik (wszyscy z Unii Poznań), 7) Bergsma, 8) Krzysztof Baryła (KM Szczecin).

(ak)

„Toto-Lotek”

I losowanie
13, 14, 25, 44, 45, 47 (20)
II losowanie
2, 3, 8, 17, 29, 33 (22)
Banderola: 807698
„Koziołki”
I losowanie
9, 14, 33, 35, 48 (49)
II losowanie
27, 34, 39, 42, 44 (19)

7. Toruń — 27.9 pkt., 8. Akademik Sofia — 25 pkt., 9. Wrocław — 21 pkt., (wł)

W. Szymańczyk — medalistą

Dokończenie ze str. 1

Drużynowo w wieloboju mistrzów świata zostali reprezentanci USA — 7444 pkt., przed Japonią 7168 pkt i Finlandią — 7117 pkt. Polska zajęła 4 miejsce 7112 pkt. Reprezentanci USA wynikiem 7414 pkt. ustanowili rekord Mistrzostw Świata.

Wśród kobiet w wieloboju tytuł mistrzowski wywalczyła Zebina Fustumowa (ZSRR) 2465 pkt., przed Walentiną Kowan (ZSRR) 2404 pkt. i Han Sun Hi (KRL-D) 2401 pkt.

Drużynowymi mistrzyniami świata w wieloboju zostały zawodniczki ZSRR — 7252 pkt., przed KRL-D — 7135 pkt. i USA — 7078. Polki umiastowały się na 5 pozycji 6225 pkt.

Łucznicy Surmy bezkonkurencyjni

Od czwartku do niedzieli na torach łuczniczych poznańskiej Surmy odbywały się mistrzostwa okręgu seniorów. Startowało 11 uczestników i 15 łuczniczek z Leśnika, Surmy i Warty.

Pod nieobecność występującego na mistrzostwach świata w Interlaken (Szwajcaria) Wojciecha Szymańczyka (Surma), jego klubowy kolega i reprezentant Polski — Tadeusz Malicki zdobył palmę pierwszeństwa w naszym okręgu, dzięki wynikowi 2300 punktów. Jest to bardzo dobry rezultat, zwłaszcza, że T. Malicki strzelał z nowego łuku (marki „Zopf”) w złych warunkach atmosferycznych. Drugie miejsce zajął Eugeniusz Rypicki (Surma) — 2193 pkt., a trzecie Marek Łabuda (Warta) — 2155 pkt.

Wśród kobiet triumfowała Kornelia Surma (Surma), która wynikiem 2325 ustanowiła swój nowy rekord życiowy. K. Surma zdystansowała swoje koleżanki klubowe Krystynę Jurczenia — 2186 pkt. i Zdzisławę Bielejewską — 2173 pkt.

Drużynowo w konkurencji kobiet Surma uzyskała 6684 punkty, a mężczyźni — 6616 pkt. przed Wartą — 6070 pkt. (y)

Wysokie zwycięstwo juniorów Warty

Wczoraj rozegrano pierwsze spotkania eliminacyjnego turnieju o mistrzostwo Polski juniorów w pilce nożnej. Bardzo pomyślnie zapoczątkowali te rozgrywki piłkarze poznańskiej Warty, którzy rozgromili wicemistrza okręgu karłowickiego Karb Bobrek 8:0 (2:0). Był to bardzo interesujący i szybki mecz, a swoje wysokie zwycięstwo poznaniacy zawdzięczają większej dojrzałości. Bramki zdobyli: Kuchnicki, Wiśniewski i Pomoryn po 2.

W drugim spotkaniu Gwardia Koszalin — zremisowała ze Stalą Rzeszów 2:2 (1:1).

Następne pojedynki turnieju rozegrane zostaną we wtorek o godzinie 16: Warta — Gwardia, Stal — Karb, i w czwartek o godz. 18: Warta — Stal i Gwardia — Karb. Wszystkie mecze odbędą się na stadionie im. 22 Lipca. (wł)

dalekopisem

Podczas lekkoatletycznych mistrzostw Francji rozgrywanych w St. Etienne, Guy Drut ustanowił wynikiem 13.28 rekord Europy w biegu na 110 m. ppi.

W Hanowerze odbyły się międzynarodowe regaty kajakowe, w których nasi reprezentanci zajęli 3 miejsce ulegając Rumunii i RFN.

W turnieju wimbledzkiej wyłoniono już ćwierćfinalistów. Na tym szczeblu rozgrywek spotkała się: Connors (USA) — Ramirez (Meksyk), Vilas (Argentyna) — Borg (Szwecja), Ashe (USA) — Roche (Holandia). W pierwszej rundzie gry podwójnej mężczyzn wygrał Fibak wraz z Mc Nairem pokonali parę radziecką Kaczkula i Motreveli 6:2, 4:6, 5:7, 6:4, 6:2.

W mistrzostwach Armii Zaprzyjaźnionych w pięcioboju nowo czeskim Janusz Pećiak zajął I miejsce ulegając Mosolowi (Armia Radziecka).

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Halle C. Bremer (NRD) ustanowiła rekord świata juniorek w biegu na 400 m rezultatem 50.84.

Pole zdobył już drugą bramkę w północno-amerykańskiej lidze piłkarskiej, a jego drużyna Cosmos Nowy Jork pokonała Rochester Lancers 3:0 (1:0) i wysunęła się na pierwszą pozycję w tabeli. 15 tys. widzów oglądało grę brazylijskiej „Czarnej perły”. Bramki zdobyli: Pele, Fink i Siega.